

## UZASADNIENIE

W pierwszej połowie 2003 roku osoby kierujące grupą przestępczą zajmującą się nielegalnym wytwarzaniem wyrobów tytoniowych oznaczonych podrabianymi znakami towarowymi (...) i (...), które to wyroby miały być następnie rozprowadzane na rynku brytyjskim, postanowiły umiejscowić nielegalną ich wytwórnię na terytorium Polski w okolicach E.. W tym celu podjęte zostały działania zmierzające do nawiązania współpracy z obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej, który pomógłby w znalezieniu dogodnej lokalizacji dla umiejscowienia nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych.

W czerwcu 2003 roku mężczyzna narodowości litewskiej, posługujący się imieniem A., wchodzący w skład wspomnianej grupy przestępczej, skontaktował się telefonicznie z mieszkańcem E. – K. O. (1), któremu zaproponował spotkanie w celu omówienia pewnej oferty handlowej. Do spotkania tego doszło w restauracji (...) w E.. W trakcie rozmowy A. poinformował K. O. (1), że chciałby otworzyć w Polsce stolarnię i zapytał go, czy ten byłby skłonny mu w tym pomóc. Pomoc ta miała polegać na znalezieniu obiektu odpowiedniego do prowadzenia tego typu działalności. A. przedstawił także wymagania, jakie miał spełniać ten obiekt, tj. jego powierzchnia miała wynosić około 1000 m<sup>2</sup>, musiał on posiadać dogodny dojazd dla samochodów ciężarowych, a nadto powinien znajdować się blisko głównej drogi. W trakcie rozmowy A. obiecał K. O. (1) wynagrodzenie za udzieloną pomoc. Ten ostatni stwierdził, że jest zainteresowany propozycją A., w związku z czym ustalono, że za dwa tygodnie dojdzie do kolejnego spotkania.

/dowód: zeznania świadka: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800/

Po spotkaniu z A. K. O. (1) rozpoczął poszukiwania obiektu spełniającego postawione wymagania. Kiedy poszukiwania te nie dały pożądanego rezultatu, skontaktował się ze swym znajomym D. B. (1), o którym wiedział, że również prowadził poszukiwania podobnego obiektu na potrzeby produkcji mebli. W tym czasie D. B. (1) współpracował z oskarżonym I. M., który prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo - Usługowe (...). Przedmiotem tej działalności był m.in. handel meblami, usługi w zakresie montażu mebli, aranżacja wnętrz oraz produkcja mebli. K. O. (1) spotkał się z D. B. (1). W trakcie tego spotkania K. O. (1) zapytał D. B. (1), czy ten pamięta lokalizację oraz właścicieli obiektów, które były przez niego oglądane pod kątem najęcia ich na potrzeby prowadzenia działalności w zakresie produkcji mebli. D. B. (1) przedstawił wówczas kilka lokalizacji, wśród których był także obiekt produkcyjny usytuowany w P., przy ul. (...).

K. O. (1) wraz z D. B. (1) udali się wspólnie do P., gdzie obejrzeni wspomniany budynek znajdujący się na posesji przy ul. (...), a stanowiący własność spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w S.. Po obejrzeniu tego obiektu K. O. (1) stwierdził, że spełnia on wszystkie wymagania postawione przez A.. W związku z tym zapytał D. B. (1), jakie są warunki wynajmu tego obiektu, a także polecił D. B. (1), aby ten sprawdził, czy oferta wynajmu tego budynku jest jeszcze aktualna. Po upływie dwóch dni D. B. (1) telefonicznie poinformował K. O. (1), że wspomniana oferta pozostawała aktualna.

W tym samym czasie z K. O. (1) skontaktował się A. w celu uzyskania informacji na temat wyników poszukiwań obiektu spełniającego jego wymagania. K. O. (1) poinformował go, że znalazł już odpowiedni obiekt i, że A. może przyjechać, aby go obejrzyć. Nadto K. O. (1) polecił D. B. (1), aby ten ustalił sposób udostępnienia kluczy do obiektu przez właściciela. Na początku lipca 2003 roku A. przyjechał do Polski i spotkał się w E. z K. O. (1). Następnie obaj udali się do P., gdzie obejrzeni pomieszczenia znajdujące się w budynku usytuowanym na posesji przy ul. (...). A., po obejrzeniu posesji i znajdującego się na niej budynku, zaakceptował tę lokalizację. Następnie zapytał K. O. (1), czy ten zna kogoś, kto nająłby obiekt na swoje nazwisko i prowadziłby w części budynku swoją działalność, natomiast sam A. wykorzystywałby pozostałą część na swoje potrzeby. Nadto A. poinformował K. O. (1), że będzie pokrywał wszelkie koszty związane z eksploatacją tego obiektu.

Po tej rozmowie z A. K. O. (1) zaproponował D. B. (1), aby ten wraz ze swoim współnikiem, to jest oskarżonym I. M. zawarł umowę najmu obiektu usytuowanego w P., przy ul. (...). Ponadto ustalili oni, iż w części pomieszczeń prowadzona byłaby działalność gospodarcza w zakresie produkcji mebli, zaś pozostałą część obiektu wykorzystywałby A. na potrzeby swojej działalności. K. O. (1) przekazał także D. B. (1), że A. będzie ponosił wszelkie koszty związane z najmem oraz eksploatacją tych pomieszczeń. D. B. (1) wyraził zgodę na najęcie od właściciela w/w obiektu. W związku z tym, iż to oskarżony I. M. prowadził działalność gospodarczą, D. B. (1) poinformował go o ustaleniach dokonanych z K. O. (1), odnośnie wynajęcia przez nich budynku znajdującego się w P., przy ul. (...). Oskarżony I. M. wyraził zgodę na rozwiązanie zaproponowane D. B. (1) przez K. O. (1).

/dowód: zeznania świadków: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, kserokopia wypisu z rejestru gruntów numer KW (...) dla działki usytuowanej w P. przy ul. (...) stanowiącej własność spółki z ograniczoną odpowiedzialnością(...) wydanego przez Starostwo Powiatowe w E., k. 1781 kserokopia zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej Przedsiębiorstwa – Produkcyjno - Handlowo – Usługowego " M. "I. M. z siedzibą w E. przy ul. (...) z dnia 19 lutego 2002 roku numer ewidencyjny (...) wydanego przez Prezydenta Miasta E. k. 1015/

W związku z tym na początku lipca 2003 roku oskarżony I. M. wraz z D. B. (1) udali się do siedziby spółki z o.o. (...) w S., gdzie przeprowadzili rozmowę z Prezesem Zarządu tej spółki, S. P. (1), na temat zawarcia umowy najmu budynku usytuowanego w P., przy ul. (...), oraz warunków, na jakich może zostać zawarta umowa. Ustalenia dotyczące tych warunków przekazane zostały K. O. (1), który z kolei poinformował o nich A.. Ten ostatni nie miał żadnych zastrzeżeń do wynegocjowanych warunków najmu nieruchomości. W dniu 3 lipca 2003 roku oskarżony I. M., jako prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo - Usługowe (...) I. M. z siedzibą w E. zawarł z firmą (...) Spółka z o.o. w S. umowę najmu nieruchomości numer (...), na mocy której w/w spółka oddała w najem I. M. nieruchomość położoną w P., przy ul. (...). Zgodnie z zawartą umową będącą jej przedmiotem nieruchomość miała być wykorzystywana wyłącznie na cele związane z produkcją mebli. Czynsz najmu ustalony został w umowie na 2100 zł, płatny do 10-go dnia danego miesiąca. Następnie o fakcie zawarcia umowy najmu K. O. (1) powiadomił telefonicznie A..

/dowód: zeznania świadków: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, S. P. (1) k. 271v – 272, 1759v – 1760, 3654 – 3655, kserokopia umowy najmu nieruchomości numer (...) zawartej w dniu 3 lipca 2003 roku pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w S. przy ul. (...), a Przedsiębiorstwem Produkcyjno – Handlowo – Usługowym " M. " I. M. z siedzibą w E. przy ul. (...) k. 281 – 283/

Umiejscowienie nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych w najętych pomieszczeniach wymagało uprzedniego przeprowadzenia ich remontu oraz adaptacji. W związku z tym A. powiadomił K. O. (1), że remont będą przeprowadzać zatrudnieni przez niego pracownicy. W lipcu 2003 roku A. przyjechał do Polski wraz z 3 robotnikami. Spotkali się oni z K. O. (1) w barze umiejscowionym w pobliżu drogi krajowej numer (...). A. poinformował K. O. (1), że mężczyźni, którzy przyjechali wraz z nim, są L. i zostali przez niego zatrudnieni. Następnie K. O. (1) pracowników tych zawiózł swoim samochodem do P., na ul. (...), po czym wrócił do wyżej wskazanego baru, gdzie ponownie rozmawiał z A..

W trakcie prowadzonej rozmowy A. oświadczył K. O. (1), że w swej części posesji w P. chce uruchomić wytwórnię papierosów marki (...), do czego ma niezbędne maszyny, technologie, ludzi, pieniądze, rynek zbytu, półprodukty i transport. A. zaproponował K. O. (1) udział w zyskach, jakie miała przynosić ta wytwórnia, a ten wyraził na to zgodę. W związku z tym A. zlecił K. O. (1) nadzorowanie prac remontowych i adaptacyjnych, które wykonywane będą przez jego pracowników. Ponadto przekazał oskarżonemu środki finansowe przeznaczone na pokrycie kosztów związanych z opłatą czynszu z tytułu najmu obiektu, kosztów utrzymania budynku oraz kosztów przeprowadzanego remontu. Nadto ustalono, że K. O. (1) będzie prowadził spis poniesionych wydatków, na podstawie którego w późniejszym czasie dokonywane będzie rozliczenie z przekazanych mu na te cele środków finansowych. W trakcie tego spotkania uzgodniono także rolę K. O. (1) w strukturze grupy przestępczej, mającej zajmować się nielegalnym wytwarzaniem wyrobów tytoniowych w P.. Mianowicie miał on pośredniczyć między A., a oskarżonym I. M. i

D. B. (1) w przekazywaniu środków finansowych niezbędnych dla zorganizowania i funkcjonowania nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych oraz w przekazywaniu poleceń podejmowania określonych działań niezbędnych dla prowadzenia nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych. Ponadto miał także nadzorować przebieg remontu, jaki odbywać się będzie w pomieszczeniach w P., oraz zapewnić utrzymanie w tajemnicy tego przedsięwzięcia.

Po tej rozmowie oskarżony K. O. (1) skontaktował się telefonicznie z D. B. (1) i poinformował go, że ma pieniądze na opłacenie czynszu oraz remontu pomieszczeń w P.. Nadto zaproponował D. B. (1) spotkanie, do którego doszło na terenie E.. W trakcie tego spotkania K. O. (1) przekazał D. B. (1) pieniądze z przeznaczeniem na zakup materiałów niezbędnych pracownikom, którzy uprzednio zostali zawiezieni do budynku w P., przy ul. (...). Ponadto ze środków tych D. B. (1) miał kupować tym osobom żywność.

Od tego czasu w pomieszczeniach budynku przy ul. (...) w P. prowadzony był remont. Prace remontowe wykonywane były zarówno w części, w której miała być umiejscowiona nielegalna wytwórnia wyrobów tytoniowych, jak również w części, w jakiej miała znajdować się stolarnia, której działalność miała maskować funkcjonowanie nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych. Pracami remontowymi kierował D. B. (1). On także dokonywał zakupu niezbędnych do przeprowadzenia remontu materiałów budowlanych, a także zaopatrywał w żywność wykonujących remont pracowników. Prace remontowe wykonywane były przez obcokrajowców. W trakcie trwania remontu D. B. (1) kilkakrotnie kontaktował się z K. O. (1), który przekazywał mu dalsze sumy pieniężne niezbędne dla kontynuowania prac remontowych, uiszczania czynszu z tytułu najmu obiektu oraz regulowania kosztów związanych z eksploatacją budynku. Środki pieniężne przekazywane D. B. (1) K. O. (1) otrzymywał uprzednio od A.. D. B. (1) przekazywał środki finansowe konieczne do zapłaty najmu oskarżonemu I. M., który dokonywał płatności z tego tytułu. Ponadto był on na bieżąco informowany przez D. B. (1) o postępach prac przy remoncie hali.

Remont pomieszczeń przeznaczonych na potrzeby nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych zakończony został we wrześniu 2003 roku. W celu sprawdzenia wykonanych prac remontowych K. O. (1) na polecenie A. udał się do P., gdzie po obejrzeniu znajdujących się tam pomieszczeń stwierdził, że została przygotowana hala, w której miały być ustawione maszyny przeznaczone do produkcji wyrobów tytoniowych. Na miejscu byli także obcokrajowcy, którzy poprzednio zostali przywiezieni na teren posesji, a którzy przeprowadzali prace remontowe. Następnie K. O. (1) zabrał obcokrajowców i zawiózł ich na dworzec (...) w E..

/dowód: zeznania świadków: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803/

Jesienią 2003 roku A. w dalszym ciągu przekazywał środki finansowe K. O. (1), a ten z kolei przekazywał je D. B. (1). Nadto K. O. (1) po uzgodnieniach z A. zaproponował D. B. (1) wynagrodzenie pieniężne za wykonywane przez niego czynności związane z funkcjonowaniem nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych oraz za zachowanie tego przedsięwzięcia w tajemnicy. D. B. (1) porozumiał się z oskarżonym odnośnie propozycji K. O. (1). Po wspólnych uzgodnieniach oboje przystali jego propozycję, o ile K. O. (1) zakupi samochód dostawczy na potrzeby prowadzonej przez oskarżonego I. M. produkcji mebli. Oskarżony K. O. (1) zgodził się na ten warunek. D. B. (1) poinformował także I. M. o planach uruchomienia nielegalnej wytwórni papierosów w części hali w P.. Oskarżony, licząc na przyszłe zyski z tego tytułu, nie sprzeciwił się temu. Jednocześnie, w związku z tym, że I. M. i D. B. (1) posiadali odpowiednie urządzenia niezbędne do prowadzenia produkcji stolarskiej, jak też, że część pomieszczeń, które nie były wykorzystywane do funkcjonowania nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych, była wolna, K. O. (1) postanowił podjąć współpracę z wyżej wymienionymi w zakresie produkcji mebli na rynek chorwacki. W związku z tym w październiku 2003 roku doszło do spotkania oskarżonego, K. O. (1) i D. B. (1), w trakcie którego omawiane były kwestie dotyczące wspólnego wytwarzania mebli. Podczas tego spotkania ustalono, że K. O. (1) nabędzie samochód dostawczy, który wyszukają I. M. i D. B. (1).

Efektom tych ustaleń było zakupienie w dniu 7 grudnia 2003 roku od K. C. i Z. J. samochodu dostawczego marki V. (...) o numerze rej. (...) za kwotę 25000 zł. W umowie jako kupujący wpisany został znajomy K. O. (1), J. M. (1), pomimo iż kupno pojazdu finansowane było przez K. O. (1) i miał on być przeznaczony dla firmy (...) i współpracującego z nim D.

B. (1). Zakupiony samochód został zarejestrowany na nazwisko J. M. (1) w Urzędzie Miejskim w E. pod numerem rej. (...). Po dokonaniu rejestracji samochodu J. M. (1) dokumenty w postaci dowodu rejestracyjnego oraz karty pojazdu przekazał oskarżonemu i D. B. (1), którzy od tego czasu dysponowali tym samochodem i go użytkowali na potrzeby działalności prowadzonej w obiekcie usytuowanym w P..

/dowód: zeznania świadków: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, J. M. (1) k. 374 – 375, 435 – 436, 437 – 438, 1112v – 1113, 3655 – 3656, I. C. (1) k. 514v – 515, kserokopia wydruku z Rejestru (...) Powiatu E. dotyczącego samochodu dostawczego marki V. (...) o numerach rejestracyjnych (...) stanowiącego własność J. M. (1) według stanu na dzień 7 września 2004 roku, k. 381, 1253 kserokopia umowy kupna – sprzedaży samochodu dostawczego marki V. (...) o numerach (...) zawartej w dniu 31 sierpnia 2004 roku w E. pomiędzy J. M. (1), a I. C. (1) k. 368, 506/

Po zakończeniu remontu i adaptacji pomieszczeń we wspomnianym obiekcie w P. na potrzeby zainstalowania tam nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych, późną jesienią 2003 r. przywiezione zostały tam samochodem ciężarowym maszyny i urządzenia, które miały tworzyć linię technologiczną do wytwarzania wyrobów tytoniowych. K. O. (1) uprzedził I. M. i D. B. (1) o tym, że zostaną przywiezione maszyny i urządzenia. Jednocześnie polecił im wyładowanie tego ładunku. Zgodnie z zapowiedzią K. O. (1) przywiezione zostały maszyny i urządzenia, które wyładowali kierowca samochodu ciężarowego wraz z oskarżonym i D. B. (1). Dostarczone maszyny i urządzenia były używane i w znacznym stopniu wyeksploatowane. Pod koniec 2003 roku rozpoczęte zostały prace polegające na montażu maszyn i urządzeń w linię technologiczną przeznaczoną do wytwarzania papierosów, pakowania ich w opakowania jednostkowe, a następnie w opakowania zbiorcze. Prace montażowe wykonywali obcokrajowcy, którzy wchodzili w skład zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się nielegalnym wytwarzaniem wyrobów tytoniowych. W tym czasie w pozostałej części budynku I. M. i D. B. (1) prowadzili działalność w zakresie produkcji mebli. D. B. (1), w dalszym ciągu reprezentując K. O. (1), zajmował się nadzorowaniem prac prowadzonych w pomieszczeniu nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych, a w tym dostarczał pracującym tam osobom niezbędne materiały, części i narzędzia, nabywał dla nich produkty żywnościowe. Środki na ten cel otrzymywał od K. O. (1) i rozliczał się z nim ze sposobu ich wydatkowania. O działalności tej D. B. (1) informował też na bieżąco oskarżonego, który akceptował ją i godził się na takie rozwiązanie. Ponadto K. O. (1) przekazywał D. B. (1) środki na regulowanie czynszu dzierżawnego oraz kosztów utrzymania budynku. Jednak pomimo ustaleń I. M. wraz z D. B. (1) środków tych nie wpłacali wynajmującemu, co skutkowało powstaniem zadłużenia.

Pismem z 25 lutego 2004 r. S. P. (1), prezes zarządu spółki z o.o. (...) w S., wypowiedział umowę najmu numer (...) z dniem 31 marca 2004 r. Z uwagi na to, że w pomieszczeniach najmowanego budynku trwały zaawansowane prace związane z montażem oraz rozruchem linii technologicznej przeznaczonej do nielegalnego wytwarzania wyrobów tytoniowych, a wypowiedzenie umowy najmu groziło ujawnieniem tego przedsięwzięcia, K. O. (1) polecił D. B. (1) i I. M. podjęcie rozmów z właścicielem nieruchomości i doprowadzenie do cofnięcia wypowiedzenia umowy nieruchomości. W związku z tym oskarżony i D. B. (1) udali się do S., gdzie skontaktowali się ze S. P. (1). W trakcie spotkania dokonali spłaty części zadłużenia oraz zawarli porozumienie w kwestii spłaty w ratach pozostałej kwoty. Ponadto I. M. i D. B. (1) zobowiązali się do uregulowania części zadłużenia poprzez wykonanie mebli, w które wyposażona została stołówka spółki z o.o. (...).

/dowód: zeznania świadków: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, S. P. (1) k. 271v – 272, 1759v – 1760, 3654 – 3655, dokumentacja związana z wypowiedzeniem umowy najmu nieruchomości położonej w P. przy ul (...) k. 284, 1783, 285/

Na przełomie marca i kwietnia 2004 r. zakończone zostały prace związane z montażem maszyn i urządzeń tworzących linię technologiczną przeznaczoną do nielegalnego wytwarzania wyrobów tytoniowych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi. W tym czasie przystąpiono do rozruchu linii i produkcji wyrobów tytoniowych. Początkowo miały być produkowane papierosy oznaczane podrobionym znakiem towarowym (...), korzystającym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z prawa ochronnego z tytułu rejestracji w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz firmy (...) z siedzibą w B.. Produkowane papierosy oznaczane znakiem towarowym (...) miały być przeznaczone

do wprowadzenia ich do obrotu na rynku brytyjskim, gdzie marka ta występuje. W celu uruchomienia produkcji do wytwórni dostarczone zostały niezbędne półprodukty w postaci krajanki tytoniowej, bibulek, filtrów papierosowych, opakowań zawierających podrobione nadruki znaków towarowych (...), a przeznaczonych do pakowania papierosów w opakowania jednostkowe, jak również w opakowania zbiorcze, folii przeznaczonych do pakowania, klejów i szeregu innych materiałów niezbędnych do wytwarzania wyrobów tytoniowych na skalę przemysłową.

W celu zaopatrzenia wytwórni w materiały niezbędne do podjęcia produkcji D. B. (1) jeździł samochodem dostawczym marki v. (...) o numerze rej. (...) w miejsca wskazane przez K. O. (1). Najczęściej były to stacje benzynowe usytuowane w okolicach P., W. i Ł.. Po przybyciu w ustalone wcześniej miejsce pozostawiał samochód wraz z kluczykami. Następnie pojazd był przejmowany przez inne osoby, które dokonywały jego załadunku i odstawienia na miejsce. W tym czasie D. B. (1) oczekiwał na pojazd na terenie stacji benzynowej. Po odstawieniu samochodu D. B. (1) wracał do P., gdzie wyładowywał ładunek przeznaczony na potrzeby funkcjonowania nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych. Wyjazdy D. B. (1) mające na celu przywiezienie półproduktów do produkcji wyrobów tytoniowych finansowane były przez K. O. (1) ze środków, jakie otrzymywał on od A.. D. B. (1) informował I. M. o swoich wyjazdach, a także szczegółach dotyczących dostarczania ładunku do P.. Oskarżony zaś akceptował te działania oczekując uzyskania z tego tytułu zysków.

Po zakończeniu prac montażowych oraz rozruchowych linii technologicznej z terenu Litwy i Łotwy do P. zaczęli przyjeżdżać członkowie grupy przestępczej mający bezpośrednio zajmować się nielegalną produkcją wyrobów tytoniowych oraz oznaczaniem ich podrobionymi znakami towarowymi. Byli to obywatele Republiki Litwy, G. K. i R. S., obywatele Republiki Łotwy, L. P. i A. B., oraz M. S., B. H. i G. K. nie posiadający przynależności państwowej. Osoby te częściowo rekrutowały się spośród mających doświadczenie w produkcji papierosów byłych pracowników legalnych fabryk wyrobów tytoniowych funkcjonujących na terytorium Łotwy.

Od kwietnia 2004 roku w nielegalnej wytwórni przy ul. (...) w P. rozpoczęła się produkcja papierosów, które opatrywane były podrobionym znakiem towarowym (...). Produkcja prowadzona była w oparciu o zamontowaną tam linię technologiczną oraz zgromadzono surowce i półprodukty. Początkowo produkcja prowadzona była w ograniczonym zakresie. Wynikało to z faktu, że maszyny tworzące linię technologiczną były wyeksploatowane i często ulegały awariom. Ponadto produkowane przez nie wyroby były złej jakości. Z tego względu konieczne było prowadzenie prac związanych z naprawą uszkodzeń oraz ustawianiem urządzeń, w celu uzyskania dobrej jakości produkowanych wyrobów tytoniowych. Ponadto występowały problemy z zaopatrywaniem nielegalnej wytwórni w półprodukty niezbędne do prowadzenia produkcji papierosów. W związku z tym oskarżeni G. K., R. S., L. P., A. B., M. S., G. K. oraz B. H. przyjeżdżali do P. na krótkie okresy czasu i po wykonaniu określonych zadań wracali na Litwę i Łotwę.

W kwietniu 2004 roku wyprodukowana została partia papierosów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi (...) w nieustalonej ilości. Po wyprodukowaniu tej partii papierosów A. poinformował K. O. (1), że ma problemy ze zbyciem tej partii papierosów. W związku z tym poprosił go, aby zabrał i zmagazynował wyprodukowaną partię papierosów wraz z kartonami oraz pozostałymi w wytwórni przedmiotami do produkcji tej marki papierosów. K. O. (1) zgodnie z poleceniem A. przewiózł wyprodukowaną partię papierosów marki (...) do I. na teren posesji usytuowanej przy ul. (...), gdzie jego żona, K. O. (2), w dniu 29 maja 2003 r. nabyła od W. M. nieruchomość w postaci I piętra wraz ze strychem w domu mieszkalnym.

/dowód: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, K. O. (2) k. 1230 v – 1231, 1233, 3694 – 3695, B. S. k. 475 – 476, 3696 – 3697, W. S. (1) k. 969v, 3697, M. Ś. k. 967v – 968, 3698 – 3699, E. Ś. k. 971v, 3699, K. K. (2) k. 2806, 3873 – 3874, kserokopie protokołów przeszukania pomieszczeń mieszkalnych w I. przy ul. (...) k. 441 – 443, kserokopia protokołu oględzin tych pomieszczeń k. 446 – 448, 449 – 453, kserokopia aktu notarialnego dotyczącego umowy sprzedaży nieruchomości w I. przy ul. (...) k. 486 – 488, kserokopie wyciągów z rejestrów znaków towarowych k. 1031 – 1032, kserokopie oględzin paszportów G. K., M. S., B. H., G. K., R. S., A. (...) L. P. k. 1985 – 2034, wraz z kserokopiami stron paszportów wyżej wymienionych k. 2125 – 2158, informacja Prezesa Agencji Rynku rolnego k. 2442 – 2443, schemat

linii produkcyjnej k. 2467 – 2469, informacja Ministerstwa Rolnictwa (...) k. 2534, ogłędziny opakowań papierosów marki (...) i papierosów marki (...) k. 2800 – 2801, 3130 – 3132, pismo (...) S.A. k. 3027, wnioski o ściganie k. 1025 - 1026/

Po wyprodukowaniu partii papierosów marki (...) i problemach z ich zbyciem podjęta została decyzja o rozpoczęciu wytwarzania w pomieszczeniach nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych w P. papierosów, które miały być oznaczane podrobionym znakiem towarowym (...). Znaki towarowe tej marki podlegały w tym czasie ochronie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z tytułu ich rejestracji w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz firmy (...) S.A. z siedzibą w N..

W związku z tym na przełomie kwietnia i maja 2004 roku A. poinformował K. O. (1), że nielegalna wytwórnia w P. produkować będzie papierosy marki (...). Zmiana profilu produkcji wymagała wprowadzenia zmian w linii technologicznej dostosowujących ją do wytwarzania innej marki papierosów. Ponadto konieczne było dostarczenie do wytwórni opakowań na pojedyncze paczki papierosów oraz opakowań zbiorczych z nadrukowanym podrobionym znakiem towarowym (...). Według dokonanych wówczas ustaleń pomiędzy A. a K. O. (1), produkcja papierosów marki (...) w nielegalnej wytwórni w P. miała trwać do końca wakacji 2004 roku. K. O. (1) złożył także propozycję D. B. (1), aby ten w dalszym ciągu pracował jako kierowca i pomocnik, wykonując czynności niezbędne dla funkcjonowania nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych w P.. Na co ten wyraził zgodę. Ponadto D. B. (1) o zmianie marki produkowanych papierosów z (...) na (...), a także propozycji złożonej mu przez K. O. (1), poinformował oskarżonego I. M..

W czerwcu 2004 roku z inicjatywy A. doszło do spotkania K. O. (1) z mężczyzną o imieniu S., który przekonał K. O. (1), że jest w stanie doprowadzić do uruchomienia produkcji wyrobów tytoniowych z podrobionymi znakami towarowymi (...) w nielegalnej wytwórni w P..

/dowód: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, K. O. (2) k. 1230 v – 1231, 1233, 3694 – 3695, kserokopie wyciągów z rejestrów znaków towarowych k. 1031 – 1032/

W dniu 7 czerwca 2006 roku I. M. upoważnił D. B. (1) do opieki nad wynajmowanym lokalem położonym w P. przy ul. (...), odbierania faktur od firmy (...) wystawianych za dzierżawę lokalu, regulowania należności z tego tytułu, a także za telefon i energię elektryczną, ponadto do ewentualnego rozwiązania umowy najmu z firmą (...). Ponadto tego samego dnia I. M. skierował do firmy (...) Sp. z o.o. pismo w którym stwierdził, że w dalszym ciągu pragnie współpracować z wyżej wymienioną i w związku z tym zobowiązuje się do spłaty powstałych z tytułu wynajmu zaległości w trzech równych ratach.

W dniu 8 czerwca 2004 roku oskarżony I. M. „porzucił” nagle prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą, a także udział w grupie przestępczej mającej na celu produkcję wyrobów tytoniowych z podrobionymi znakami towarowymi i opuścił terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wylatując samolotem z lotniska G. – R..

/dowód: kserokopie pism skierowanych przez I. M. do Spółki (...) k. 218, 1774, kserokopia upoważnienia udzielonego przez I. M. D. B. (1) k. 218, 286, 1775, pismo z Komendy Głównej Straży Granicznej k. 3330 – 3331/

W tym czasie w nielegalnej wytwórni papierosów w P., po wykonaniu niezbędnych czynności przygotowawczych i rozruchowych, uruchomiona została w P. nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych, które oznaczane były podrobionymi znakami towarowymi (...). Wytwarzane produkty miały być wprowadzone do obrotu poza terytorium Polski. Bezpośrednio przy wytwarzaniu tych wyrobów zatrudnieni byli, jak poprzednio G. K., R. S., L. P., A. B., M. S., B. H. oraz G. K., W celu wykonywania czynności związanych z nielegalnym wytwarzaniem wyrobów tytoniowych przyjeżdżali oni z Litwy i Łotwy do Polski. Gotowe wyroby wywożone były z wytwórni przez D. B. (1), który na polecenia otrzymywane od K. O. (1) zabierał kartony z opakowaniami gotowych do wprowadzenia do obrotu paczek z papierosami marki (...) i przewoził je na wskazane przez niego miejsce. Transporty gotowych wyrobów wykonywane były przy wykorzystaniu samochodu dostawczego marki v. (...) o numerze rej. (...). Zgodnie z otrzymywanymi

poleceniami D. B. (1) pojazdem tym udawał się we wskazane miejsca, głównie stacje paliw w okolicach P. i Ł.. Tam pojazd był przejmowany przez inne osoby, które odjeżdżały nim, a po wyładunku odstawiały go z powrotem. W taki sam sposób organizowane były dostawy półproduktów i surowców niezbędnych do produkcji papierosów marki (...). W lipcu 2003 roku w wytwórni w P. prowadzona była nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych, które oznaczane były podrobionymi znakami towarowymi (...). W tym czasie w produkcji tej uczestniczyli G. K., R. S., L. P., A. B., M. S., B. H. oraz G. K.. Wytwarzali oni wspomniane wyroby tytoniowe do dnia 30 lipca 2004 roku to jest do momentu likwidacji nielegalnej fabryki przez funkcjonariuszy policji. W dniu 30 lipca 2004 roku, a więc już po wyjeździe oskarżonego I. M. z kraju ujawniono na terenie nielegalnej wytwórni, iż wyprodukowano co najmniej (...) paczek papierosów, które zostały oznaczone podrobionym znakiem towarowym (...), o wartości szacunkowej co najmniej 16.3521,80 zł.

W dniu 30 lipca 2004 roku funkcjonariusze policji w celu weryfikacji uzyskanych z anonimowego źródła informacji o funkcjonowaniu nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych w P. weszli do obiektu usytuowanego przy ul. (...) i dokonali zatrzymania G. K., R. S., L. P., A. B., M. S., B. H. oraz G. K. w trakcie wytwarzania przez nich podrobionych wyrobów tytoniowych. Po ujawnieniu tej wytwórni i zatrzymaniu pracujących w niej obcokrajowców podjęte zostały działania zmierzające do zatrzymania D. B. (1). Natomiast K. O. (1) po uzyskaniu od D. B. (1) informacji, iż coś złego dzieje się w wytwórni, telefonicznie skontaktował się z A.. W toku prowadzonej z nim rozmowy poinformował go o tym, że są problemy z wytwórnią, i powiedział, aby skontaktował się on z osobami tam pracującymi. Po pewnym czasie A. zadzwonił do K. O. (1), informując go, że nie może skontaktować się z żadną z osób pracujących w wytwórni w P.. W godzinach wieczornych K. O. (1) z mediów uzyskał informację o wykryciu przez policję nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych usytuowanej w P.. Informację tę niezwłocznie przekazał A. i od tego czasu kontakt telefoniczny z A. urwał się.

/dowód: K. O. (1) k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800, D. B. (1) k. 315 – 317, 491 – 495, 1098 – 1099, 1654 – 1658, 2381, 3801 – 3803, J. M. (2) k. 973v – 974, 3925, M. P. (1) k. 2075, 3800 – 3801, D. B. (2) k. 2429, 3807, K. Ł. k. 2079, 3806 – 3807, J. N. k. 2706 – 2707, kserokopie wyciągów z rejestrów znaków towarowych k. 1031 – 1032, kserokopie oględzin paszportów G. K., M. S., B. H., G. K., R. S., A. (...) L. P. k. 1985 – 2034, wraz z kserokopiami stron paszportów wyżej wymienionych k. 2125 – 2158, kserokopie informacji przekazanej przez pełnomocnika (...) S.A. k. 975 – 976, 2882, 3077 – 3079, 3086, kserokopia pism pełnomocnika (...) S.A. k. 2939, kserokopie sprawozdań z badań próbek papierosów marki (...) k. 2940 – 2948, protokół oględzin papierosów i opakowań zabezpieczonych w P. przy ul. (...) k. 2419 – 2421, protokoły przeszukań pomieszczeń w biuro – magazynowych w P. k. 27 – 35, protokoły oględzin k. 45 – 47, 48 – 54, 55 – 56, 70 – 77, 78 – 92, protokoły zatrzymania osób G. K., M. S., B. H., G. K., R. S., A. (...) L. P. i ich przeszukania k. 128 – 171, protokół przeszukania pomieszczeń w J. przy ul (...) k. 193 – 195, protokół oględzin hali produkcyjnej w P. k. 182 – 183, protokół oględzin linii produkcyjnej k. 319 – 321, dokumentacja fotograficzna k. 322 – 328, protokoły oględzin papierosów ujawnionych w J. przy ul. (...) k. 3123 – 3124, dokumentacja fotograficzna z oględzin hali produkcyjnej w P. przy ul (...) i z oględzin produkcji papierosów k. 93 – 115/

Oskarżony I. M. przesłuchany przed Prokuratorem w dniu 29 lipca 2013 roku przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Ponadto złożył wniosek o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335§1 kpk i wniósł o wymierzenie mu kary za czyn zarzucany w punkcie I aktu oskarżenia z art. 258§1 kk – 1 /jeden/ rok pozbawienia wolności, za czyn zarzucany w punkcie II aktu oskarżenia z z art. 12a ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 roku o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zb. z art. 305 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej w zb. z art. 306 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. kary 1 /jeden/ rok pozbawienia wolności i grzywnę w wymiarze 100 /sto/ stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 /pięćdziesiąt/ złotych i orzeczenie kary łącznej 1 /jeden/ rok i 6 /sześć/ miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary łącznej na okres próby 3/ trzy/ lata i zwolnienie z kosztów i opłat postępowania w sprawie.

W związku z tym, iż oskarżyciel posiłkowy (...) S.A. z siedzibą w N. sprzeciwił się wnioskowi załączonemu do aktu oskarżenia o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335§1 k.p.k., bez rozszerzenia go o orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46§1 k.k. poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 10.000,- złotych, czemu

sprzeciwił się oskarżony, a także sam Prokurator Okręgowy w E., który oświadczył, iż w sprawie zachodzi trudność w ustaleniu wysokości szkody, jaką wywołał swoim zachowaniem I. M., albowiem wyjechał on z kraju 2 miesiące przed zakończeniem procedury (k. 3593), Sąd Okręgowy skierował sprawę na rozprawę i rozpoznał ją na zasadach ogólnych.

W toku rozprawy oskarżony I. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów i odmówił składania wyjaśnień.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego I. M. k. 3142 – 3417, 3620/

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego fakt popełnienia przez oskarżonego I. M. zarzucanych mu oskarżeniem czynów, jak i wina tych oskarżonych, nie budzą wątpliwości.

Okolicznością bezsporną w świetle zebranych w sprawie dowodów pozostaje, iż dnia 30 lipca 2004 roku funkcjonariusze Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w G. w ramach wykonywanych czynności służbowych uzyskali informacje wskazujące na to, że na terenie posesji usytuowanej w P., przy ul. (...), funkcjonuje nielegalna wytwórnia wyrobów tytoniowych. W związku z tym, w celu potwierdzenia uzyskanych informacji, funkcjonariusze w/w jednostki policji udali się na teren przedmiotowej posesji i dokonali przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, produkcyjnych i magazynowych znajdujących się w usytuowanym tam budynku. W wyniku przeprowadzonych czynności dokonano zatrzymania w trakcie wytwarzania wyrobów tytoniowych oznaczonych znakiem towarowym (...) szeregu osób legitymujących się paszportami wydanymi przez władze Republiki Litwy i Łotwy. Na miejscu zdarzenia zabezpieczono także linię technologiczną przeznaczoną do wytwarzania wyrobów tytoniowych, znaczne ilości gotowych wyrobów tytoniowych oznaczonych znakiem towarowym (...), półprodukty w postaci tytoniu, bibulek, filtrów, opakowań, folii aluminiowej oraz srebrnej, a także innych przedmiotów przeznaczonych do nielegalnego wytwarzania wyrobów tytoniowych.

Powyższe okoliczności znajdują pełne potwierdzenie w uznanych przez Sąd za w pełni wiarygodne dowodach w postaci protokołów oględzin nieruchomości usytuowanej w P., przy ul. (...) (k. 45 - 47, 48 - 54, 70 - 77, 182 - 183), protokołów oględzin maszyn (k. 1969 - 1971, 2036 - 2037), protokołów oględzin etykiet (k. 1940 - 1968), kserokopii etykiet (k. 2104 - 2109), protokołów oględzin opakowań (k. 2419 - 2421, 2800 - 2801), dokumentacji fotograficznych (k. 93 - 103, 104 - 115, 322 - 328) oraz protokołu przeszukania tej nieruchomości (k. 27 - 35) i protokołów zatrzymania L. P., B. H., A. B., G. K., G. K., R. S. i M. S. (k. 128 - 129, 134 - 135, 140 - 141, 146 - 147, 152 - 153, 158 - 159). Dokumenty te sporządzone zostały przez uprawnione do tego osoby, zgodnie z obowiązującymi przepisami, zatem brak jest podstaw do kwestionowania ich wartości dowodowej. Z dokumentów tych wynika w sposób nie budzący wątpliwości, iż na terenie w/w nieruchomości znajdowały się liczne półprodukty do produkcji papierosów, m.in. w postaci papieru bibułowego, folii, folii srebrnej, filtrów papierosowych, tytoniu, kartonów oraz zbiorczych i jednostkowych opakowań do papierosów oznaczonych znakiem towarowym (...), a także połączone w linię produkcyjną maszyny do wytwarzania papierosów (protokół oględzin linii produkcyjnej k. 319 - 321, dokumentacja fotograficzna k. 322 - 328) w postaci kolektora ssącego pył tytoniowy, urządzeń do pakowania tytoniu w bibułkę, doklejania filtrów, paczkowania papierosów, pakowania paczek w pakiety i foliowania oraz do pakowania pakietów w pudła kartonowe, a także matrycy z wytłoczonym napisem (...). Ujawniono także dokument w postaci atestu jakościowego sztabki filtrowej (k. 179, 510, protokół oględzin dokumentu k. 176 - 178), pochodzący z Zakładów (...) sp. z o.o. w P., co znajduje nadto potwierdzenie w zasługujących na wiarygodność zeznań świadka A. I. (k. 1110 - 1111, 3696). Świadek ta podała jednak, że tego rodzaju dokumenty nie były nigdy wystawiane dla konkretnego odbiorcy, w związku z czym brak było możliwości ustalenia, komu sprzedana została partia sztabki filtrowej, której atest ujawniono w nielegalnej wytwórni.

Opisane wyżej okoliczności ujawnienia nielegalnej wytwórni papierosów w P. znajduje również potwierdzenie w zeznaniach wykonujących czynności na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy policji M. P. (2) (k. 2075, 3800 - 3801), K. S. (k. 2077, 3735 - 3736) i K. Ł. (k. 2079, 3806 - 3807). W zeznaniach tych świadków znajduje pełne potwierdzenie okoliczność, że zatrzymani oskarżeni w chwili podjęcia interwencji przez funkcjonariuszy policji zajmowali się



produkcją papierosów. Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować prawdziwość relacji tych świadków, zważywszy na spójność i zbieżność ich zeznań. Świadcowie ci relacjonowali jedynie czynności wykonywane w ramach swych obowiązków służbowych i brak podstaw, by mieli jakikolwiek powód, aby przedstawiać je w nieprawdziwym świetle.

Ponadto w toku dalszych czynności wykonywanych na miejscu zdarzenia ustalono, że związek z funkcjonowaniem nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych może mieć także świadek D. B. (1). W toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych w J., przy ul. (...), a zatem w miejscu zamieszkania świadka D. B. (1), w dniu 30.07.2004 r. (protokół przeszukania k. 193 - 195) ujawniono m.in. worki foliowe z zawartością (...) paczek papierosów oznaczonych znakiem towarowym (...) oraz papierosy luzem i 274 opakowania zbiorcze do papierosów także oznaczone wspomnianym znakiem towarowym, jak również inne półprodukty do produkcji papierosów (protokół oględzin k. 3123 - 3124, 3130 - 3132). Świadek S. B. (k. 206v - 207) wskazał, że w/w przedmioty należały do świadka D. B. (1). Świadek S. B. przesłuchiwany w śledztwie podał nadto, że zaobserwował, iż od około miesiąca czasu wstecz w pomieszczeniu gospodarczym, z jakiego korzystał wspólnie ze świadkiem D. B. (1), składowane były papierosy, które po dwóch, trzech dniach były następnie stamtąd zabierane. Świadek S. B. zeznał, że nie wiedział, kto przywoził i zabierał papierosy, lecz biorąc pod uwagę, iż oprócz niego klucze go pomieszczenia gospodarczego, w którym papierosy te były składowane, posiadał tylko świadek D. B. (1), nasuwa się logiczny wniosek, iż to ten ostatni przywoził do J. papierosy.

Sąd uznał za wiarygodne także zeznania świadków W. B. (k. 1068v - 1069, 3803 - 3804) i M. B. (1) (k. 1082v - 1083). Potwierdzili oni fakt ujawnienia papierosów na terenie posesji przy ul. (...) w J.. Jak wskazali jednak zgodnie, nie wiedzieli, do kogo papierosy te należały i w jakich okolicznościach znalazły się na w/w posesji.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne Sąd oparł w zasadniczej mierze na zeznaniach K. O. (1) oraz zeznaniach D. B. (1), a także wyjaśnieniach złożonych przez tych świadków w charakterze podejrzanych. Na początkowym etapie postępowania przygotowawczego kwestionowali oni swe sprawstwo na gruncie przedmiotowej sprawy (wyjaśnienia składane w charakterze podejrzanego przez świadka D. B. (1) k. 299, wyjaśnienia oskarżonego K. O. (1) k. 791, 825, 831). Świadek D. B. (1) zaprzeczył wówczas, aby uczestniczył w nielegalnej produkcji papierosów w wytwórni w P., a nawet, by wiedział, iż taka produkcja tam się odbywała. Wskazał, że od mężczyzny o imieniu R., mówiącego z charakterystycznym rosyjskim akcentem, otrzymał kiedyś w hali produkcyjnej w P. około 2 worków i kilku kartonów pojedynczych paczek papierosów marki (...), które ten pierwszy chciał wyrzucić. Papierosy te zawiózł do domu i tam zostały ujawnione przez policję.

Jednakże na dalszym etapie postępowania świadek D. B. (1) (k. 315 - 317, 491 - 495, 1098 - 1099, 1654 - 1658, 2381, 2851, 3801 - 3803) nie kwestionował już okoliczności, iż miał pełną świadomość, że w hali przy ul. (...) w P. odbywała się nielegalna produkcja papierosów, w której uczestniczyli Ł. i L.. Świadek D. B. (1) wskazał, że w hali tej widział zarówno tych obcokrajowców, jak i maszyny do produkcji papierosów oraz półprodukty do tego przeznaczone. Choć jeszcze na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania świadek D. B. (1) zaprzeczył, by był zaangażowany osobiście w proceder produkcji podrobionych papierosów, to już w kolejnych swych relacjach szczegółowo opisał swoją rolę w tym przedsięwzięciu. Co ważne w toku rozprawy świadek potwierdził także, iż oskarżony I. M. do czasu swojego wyjazdu z Polski doskonale orientował się o przystosowaniu części hali do produkcji papierosów. Pomagał także w rozładunku maszyn do produkcji papierosów. Ponadto posiadał wiedzę, iż D. B. (1) rozwoził papierosy (k. 3802 - 3803).

I tak, z relacji świadka D. B. (1) wynika, że jesienią 2003 roku K. O. (1) zaproponował jemu i oskarżonemu I. M. pracę przy tych papierosach. Jak wskazywał świadek D. B. (1), K. O. (1) miał zorganizować fabrykę papierosów w lokalu w P. najętym przez I. M.. Do tego lokalu w listopadzie 2003 roku przywiezione zostały tirem, prawdopodobnie z Europy Wschodniej, maszyny, których rozładunkiem zajęli się świadek D. B. (1) wspólnie z I. M. i kierowcą, który maszyny te transportował. Poprosili nawet o pomoc osobę kierującą sztaplarką, która pracowała na terenie gdzie znajdowała się hala, jak również prowadziły działalność inne firmy, aby pomógł on przetransportować przywiezione maszyny z tira do hali. Ponadto według relacji świadka D. B. (1), po upływie około miesiąca od dostarczenia maszyn, do P. przyjechali L. i Ł., którzy zajęli się uruchomieniem tych maszyn. Urządzenia te jednak ciągle się psuły. Świadek D. B. (1) podał, że K. O.

(1) nie przyjeżdżał nigdy do nielegalnej fabryki w P., gdyż to świadek był tam niejako jego pełnomocnikiem i wykonywał wszystkiego polecenia tego ostatniego. To K. O. (1) przekazywał świadkowi pieniądze na rozruch fabryki, na remont pomieszczeń oraz na zakup samochodu marki v. (...), formalnie zarejestrowanego później na świadka J. M. (1), który służyć miał również do transportu papierosów, a także na opłacenie należności za czynsz i media w najmowanym budynku w P., które to opłaty miał wykonywać I. M.. Co więcej, w toku rozprawy świadek zeznał, iż wykonywana przez oskarżonego i D. B. (1) produkcja mebli była jedynie „przykrywką” dla fabryki papierosów. Wchodzili na tą część hali gdzie produkowane były papierosy. Oskarżony wiedział także, że pieniądze na czynsz za wynajem hali były przekazywane przez K. O. (1). Ponadto, jak stwierdził świadek, jest logicznym, iż I. M. orientował się dokładnie o działaniach D. B. (1) i jego kontaktach z K. O. (1), ponieważ świadek miał codziennie kontakt z oskarżonym i po prostu ze sobą rozmawiali, między innymi I. M. wiedział o problemach z ustawieniem maszyn do produkcji papierosów (k. 3802 – 3803).

Ponadto świadek D. B. (1) przyznał, że z wyprodukowanymi już papierosami w/w samochodem marki v. dwa lub trzy razy jeździł w okolice Ł. i P. w miejsca wskazane mu przez K. O. (1). Jak wskazywał nadto świadek D. B. (1), to on zajmował się przewożeniem pracujących w nielegalnej wytwórni obcokrajowców z dworca w E. do P., zakupem żywności dla nich za pieniądze otrzymywane od K. O. (1), a także przywoził spod Ł. półprodukty do produkcji papierosów w postaci krajanki tytoniowej, kartonów, folii, filtrów. Podał, iż chyba dwukrotnie jeździł po tytoń, raz po bibułę i filtry. Także w tych przypadkach to K. O. (1) podawał świadkowi, dokąd ma się udać po odbiór półproduktów.

Według relacji świadka D. B. (1), od listopada 2003 roku do kwietnia 2004 roku przyjeżdżający do P. obcokrajowcy zajmowali się ustawianiem maszyn do produkcji papierosów, gdyż były problemy z ich należyтым zestawieniem. Produkcja papierosów w tym czasie była z tej przyczyny znikoma, pudełka z papierosami były pogięte, połamane i nie nadawały się do sprzedaży. Takie też papierosy świadek D. B. (1) otrzymał od pracującego tam mężczyzny i imieniu R., o którym wyjaśniał na początkowym etapie śledztwa. To właśnie ów R., według omawianej relacji świadka D. B. (1), był osobą, która w sprawie działalności wytwórni kontaktowała się bezpośrednio z K. O. (1), lecz z tych twierdzeń świadek wycofał się w kolejnych swych wyjaśnieniach, a w trakcie konfrontacji z tym oskarżonym K. O. (1) wprost im zaprzeczył.

Na szerszą skalę, jak podał świadek D. B. (1), produkcja papierosów rozpoczęła się dopiero w kwietniu 2004 roku, a zajmowali się nią wyłącznie obcokrajowcy, którzy w zasadzie w stałym składzie przyjeżdżali od tego czasu do Polski.

Także świadek K. O. (1) na dalszym etapie postępowania przygotowawczego złożył szczegółowe i bardzo obszerne wyjaśnienia, opisujące jego udział w procederze nielegalnej produkcji papierosów w wytwórni w P. (k. 1036 – 1043, 1046 – 1052, 2851, 3797 – 3800). Świadek ten wskazał, że w czerwcu 2003 roku skontaktował się z nim telefonicznie znany mu wcześniej z widzenia L. posługujący się imieniem A. i zaproponował spotkanie w związku z pewną ofertą handlową, jaką miał dla niego posiadać. Do tego spotkania doszło w restauracji (...) w E.. W trakcie spotkania, jak podał K. O. (1), A. zapytał, czy świadek pomógłby mu otworzyć stolarnię meblową w Polsce. Pomoc ta miałaby polegać na wyszukaniu obiektu spełniającego podane przez A. wymagania, w zamian za co oskarżony otrzymałby stosowne wynagrodzenie. K. O. (1) przystał na tę propozycję.

Według relacji świadka, miał on początkowo problemy ze znalezieniem odpowiedniej lokalizacji. Przypomniał sobie jednak, iż poszukiwania podobnego obiektu prowadził jego znajomy, D. B. (1), z którym spotkał się w tej sprawie. Świadek D. B. (1) wskazał wówczas K. O. (1) m.in. obiekt znajdujący się w P., przy ul. (...). Obaj pojechali do tego obiektu i po jego obejrzeniu K. O. (1) stwierdził, że spełnia on wymagania postawione przez A.. Na prośbę świadka D. B. (1) ustalili, że oferta wynajmu tego obiektu była aktualna. Z kolei K. O. (1) poinformował A., że znalazł odpowiedni obiekt. W związku z tym na początku lipca 2003 roku do Polski ponownie przyjechał A. i po obejrzeniu wspomnianego budynku w P. zaakceptował tę lokalizację. Zapytał nadto K. O. (1), czy ten zna kogoś, kto nająłby na swoje nazwisko ten obiekt i umieścił w połowie budynku swoją działalność. A. twierdził bowiem, iż obiekt ten był zbyt duży na jego potrzeby, a on sam jako L. nie może nająć tego budynku. A. zaproponował także, iż to on będzie pokrywał wszystkie koszty eksploatacji tej nieruchomości. Tę propozycję K. O. (1), jak zeznał, przedstawił świadkowi D. B. (1) i ten ostatni na nią przystał, po czym załatwił formalności związane z najęciem budynku. Świadek podał

również, iż przedstawił wynegocjowane warunki najmu A., który wyraził na nie zgodę, zaś latem 2003 roku ze swoimi pracownikami przyjechał do budynku w P., by przeprowadzić tam remont. Wtedy też, według relacji świadka, otrzymał on od A. kwotę 12000 USD na uregulowanie czynszu z tytułu najmu budynku i pokrycie kosztów remontu, przy czym K. O. (1) miał prowadzić spis poniesionych z tego tytułu wydatków, a następnie rozliczyć się z A.. Również właśnie wówczas A. oświadczył K. O. (1), że w swej części posesji w P. chce uruchomić wytwórnię papierosów marki (...), do czego ma niezbędne maszyny, technologie, ludzi, pieniądze, rynek zbytu, półprodukty i transport. A. zaproponował świadkowi udział w zyskach, jakie będzie przynosić ta wytwórnia, i ten wyraził na to zgodę. Jak podał K. O. (1), A. widział jego rolę w tym przedsięwzięciu w ten sposób, iż miał on w imieniu A. doglądać, jak przebiegał remont, rozsądnie wydatkować pieniądze A., być łącznikiem pomiędzy A. a D. B. (1) w zakresie przekazywania pieniędzy i pilnować, by przedsięwzięcie było zachowane w tajemnicy.

Według twierdzeń K. O. (1), remont pomieszczeń w P. trwał do końca września 2003 roku. Na potrzeby tego remontu świadek przekazywał D. B. (1) pieniądze na zakup materiałów niezbędnych do remontu, zakup żywności dla L., którzy przyjeżdżali przeprowadzić ten remont i pokrycie kosztów najmu budynku. K. O. (1) po zakończeniu remontu osobiście udał się do P. i na życzenie A. sprawdził, czy remont faktycznie został ukończony, oraz zabrał do E. trzech pracujących przy tym remoncie L.. Jak wynika z relacji K. O. (1), w dalszym czasie miał on kontakty z A., który przekazywał mu pieniądze na opłatę czynszu najmu, a także informował, że produkcja papierosów nie może się rozpocząć z powodu kłopotów z zestawieniem maszyn i oczekiwaniem na potrzebne urządzenia.

Świadek w związku z tym, iż D. B. (1) interesował się, co dzieje się w części hali zajmowanej przez L., po konsultacji z A. powiedział mu o mającym tam miejsce przedsięwzięciu i zaproponował pieniądze w zamian za to, że D. B. (1) nie będzie się tym przedsięwzięciem interesował. Jak twierdził K. O. (1), D. B. (1) sam zaoferował, by świadek w zamian za utrzymanie tajemnicy o nielegalnej wytwórni papierosów kupił na potrzeby firmy prowadzonej przez niego i oskarżonego, która znajdowała się trudnej sytuacji finansowej, samochód dostawczy. W istocie zauważyć należy, że to stwierdzenie świadka wskazuje pośrednio, iż D. B. (1) informował I. M. o rozmowach z K. O. (1), w tym o posiadanej przez niego wiedzy o mającej powstać fabryce papierosów i zakupie samochodu, między innymi dla potrzeb prowadzonej przez nich produkcji mebli. Tym bardziej, że jak zeznał D. B. (1), codziennie rozmawiał z oskarżonym, który wszystko wiedział.

W październiku 2003 roku doszło do spotkania pomiędzy oskarżonym K. O. (1) a D. B. (1) i oskarżonym I. M., na którym uzgodniono, że K. O. (1) wspólnie z dwoma ostatnimi prowadził będzie działalność gospodarczą w zakresie produkcji mebli na rynek chorwacki i przeznaczy w związku z tym pieniądze na zakup samochodu dostawczego na potrzeby tej działalności. Taki też samochód marki v. (...) został kupiony i następnie zarejestrowany na nazwisko świadka J. M. (1).

K. O. (1) wskazał, że produkcja papierosów w nielegalnej wytwórni, według jego wiedzy, rozpoczęła się w kwietniu 2004 roku i trwała kilka dni. Wówczas produkowane były papierosy marki (...), które były jednak niskiej jakości, nie można było ich sprzedać. W związku z tym, na prośbę A. świadek zabrał partię tych papierosów wraz z kartonami i innymi przedmiotami do produkcji tej marki i zmagazynował je na strychu garażu na posesji usytuowanej przy ul. (...) w I., gdzie zostały te rzeczy odnalezione przez policję.

W tym miejscu nadmienić należy, iż w toku przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych w I., przy ul. (...), należących do żony oskarżonego K. O. (1), K. O. (2), co wynika z uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznań świadka W. M. (k. 482v) i kopii aktu notarialnego (k. 486 - 487), ujawniono znaczną ilość pakietów papierosów marki (...) zawierających po 10 paczek w pakiecie, a także papierosy luzem oraz rozłożone opakowania jednostkowe i zbiorcze, wszystko oznaczone znakiem towarowym (...). Okoliczności powyższe znajdują pełne potwierdzenie w dowodach w postaci protokołu przeszukania (k. 441 - 443), protokołów oględzin (k. 446 - 448, 449 - 453) i dokumentacji fotograficznych (474). Dokumenty te mają właściwą formę, sporządzone zostały przez uprawnione osoby, nie były też kwestionowane przez strony, zatem uznać należało je za w pełni wartościowe dowody.

Do czynności przeszukania wspomnianych wyżej pomieszczeń przybrana została zamieszkująca także na posesji przy ul. (...) w I. świadek B. S.. Zeznania tego świadka (k. 475v – 476, 3696 – 3697) nie wnoszą istotniejszych elementów dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek ta potwierdziła natomiast, że pomieszczenia, w których w wyniku przeszukania ujawniono w/w przedmioty, należały do K. i K. O. (1). Także świadek M. Ś. (k. 967v – 968, 3698 - 3699), również zamieszkała na posesji przy ul. (...) w I., potwierdził, iż oskarżony K. O. (1) często bywał pod tym adresem, w tym również przyjeżdżał samochodem typu bus koloru białego, choć świadek nie widział, czy oskarżony ten wówczas coś przywoził. Zbliżonej treści zeznania złożyła na powyższe okoliczności świadek E. Ś. (k. 971v, 3699). Z kolei świadek W. S. (1) (k. 969v, 3697 – 3698) wskazał, iż tylko raz zaobserwował, jak oskarżony K. O. (1) przyjeżdżał na tę posesję, ale wówczas przywiózł wspomnianym samochodem typu bus żwir. Sąd uznał zeznania w/w świadków za wiarygodne, gdyż są one logiczne i wzajemnie ze sobą korespondują.

Jak relacjonował dalej świadek K. O. (1), A. twierdził pierwotnie, że zlikwiduje wytwórnię papierosów w P. do maja 2004 roku. Jednakże na przełomie kwietnia i maja 2004 roku poinformował tego oskarżonego, że zamierza zmienić markę produkowanych papierosów na (...), co wymagało przestawienia w ciągu kilku miesięcy całej linii produkcyjnej. Według twierdzeń świadka, początkowo nie zgadzał się on na powyższe, lecz zmienił zdanie, gdyż okazało się, że istnieje wysokie zadłużenie z tytułu najmu budynku w P., które wynikało z niewpłacania wynajmującemu stosownych należności przez oskarżonego I. M.. Po oświadczeniu wynajmującego, iż wypowiada umowę najmu, K. O. (1), jak wyjaśnił, w obawie przed zdemaskowaniem nielegalnej wytwórni, zgodził się, by dalej ona funkcjonowała i polecił świadkowi D. B. (1), aby ten uzgodnił z właścicielem hali w P. możliwość spłaty zaległości z tytułu najmu do końca sierpnia 2004 roku. Świadek D. B. (1) uczynił to, zgadzając się na dalszą pracę jako kierowca i pomocnik w nielegalnej wytwórni papierosów.

K. O. (1) potwierdził, że na telefoniczne polecenia A. wysyłał D. B. (1) w różne miejsca Polski, tj. w okolice W., Ł., P. po różne ładunki, jak też, że świadek ten niekiedy kupował żywność i inne rzeczy dla pracujących w nielegalnej wytwórni oraz odbierał osoby, które przyjeżdżały z zagranicy do pracy w wytwórni, i zawoził je do P.. K. O. (1) wskazał, że pieniądze na te zakupy i na paliwo w celu wyjazdów przekazywał D. B. (1) z pieniędzy otrzymywanych od A.. Świadek D. B. (1) rozliczał się z oskarżonym z otrzymanych kwot, a ten z kolei rozliczał się z A..

Sąd odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom świadka K. O. (1), iż nie polecał on D. B. (1) wywożenia z P. gotowych papierosów, bowiem przeczą temu relacje świadka D. B. (1). Wprawdzie twierdzenia tego ostatniego świadka w tym przedmiocie były niekonsekwentne, gdyż w toku konfrontacji z K. O. (1) zaprzeczył on, by ten wydawał mu polecenia wywiezienia papierosów w określone miejsce i twierdził, że jedynie otrzymywał od tego świadka dwukrotnie polecenia wywiezienia z P. nieznanego mu ładunku, to jednak na rozprawie potwierdził, iż w toku konfrontacji z K. O. (1), po prostu nie chciał o tym mówić (k. 3803). Stwierdzenie to jest tym bardziej wiarygodne, iż na początkowym etapie postępowania świadek D. B. (1) w ogóle zatajał udział K. O. (1) w działalności wytwórni papierosów w P.. Także w świetle zasad doświadczenia życiowego nasuwa się logiczny wniosek, że ładunkiem, jaki wywozi się z nielegalnej wytwórni papierosów, są gotowe wyroby.

Co istotne, zdaniem Sądu, jak zeznał K. O. (1), w czerwcu i lipcu 2004 roku trwało w P. ustawianie linii do produkcji papierosów marki (...). Pod koniec lipca 2004 roku A. poinformował świadka, że linia produkcyjna jest gotowa, i że przyjadą ludzie do produkcji (k. 1036 – 1043). Natomiast w dniu 30 lipca 2007 roku K. O. (1) po uzyskaniu od D. B. (1) informacji, iż coś złego dzieje się w wytwórni, telefonicznie skontaktował się z A.. W toku prowadzonej z nim rozmowy poinformował go o tym, że są problemy z wytwórnią, i powiedział, aby skontaktował się on z osobami tam pracującymi. Po pewnym czasie A. zadzwonił do K. O. (1), informując go, że nie może skontaktować się z żadną z osób pracujących w wytwórni w P.. W godzinach wieczornych K. O. (1) z mediów uzyskał informację o wykryciu przez policję nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych usytuowanej w P.. Informację tę niezwłocznie przekazał A. i od tego czasu kontakt telefoniczny z A. urwał się. W istocie zatem, co należy podkreślić, nie da się konkretnie ustalić, ile papierosów marki (...) zostało wyprodukowanych do dnia 8 czerwca 2004 roku, a więc do wyjazdu oskarżonego I. M. z Polski. Przecież jest oczywiste, iż po pierwsze, produkcja tej marki papierosów dopiero ruszyła i trwała do 30 lipca 2004 roku, a więc do ujawnienia i likwidacji przez funkcjonariuszy policji. Po drugie, nie można oskarżonemu przypisać odpowiedzialności

za wyprodukowanie papierosów marki (...) po 8 czerwca 2004 roku, skoro w tym czasie nie uczestniczył on już w procederze, albowiem wyjechał kraju. Zatem za wyprodukowanie konkretnej ilości papierosów (...) zabezpieczonych w dniu 30 lipca 2004 roku, odpowiedzialność mogły ponieść osoby, które w tym procederze uczestniczyły niejako do końca jego trwania, a więc między innymi K. O. (1) i zatrzymani obcokrajowcy.

Sąd uznał relacje świadka K. O. (1) i świadka D. B. (1) w najważniejszych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach za wiarygodne i prawdziwe. Zgodność w tych relacjach w owych elementach nie może być uznana za przypadkową i świadczy, że świadkowie ci swe niezwykle obszernie zeznania (przesłuchani w charakterze podejrzanych) składali w sposób dość szczerzy i spontaniczny. Rozbieżności pomiędzy relacjami świadków dotyczą raczej kwestii drugorzędnych dla ustalenia stanu faktycznego.

Zeznania świadków przesłuchanych w charakterze podejrzanych w osobach: L. P., A. B., G. K., G. K., M. S., B. H. i R. S. Sąd odczytał z uwagi na fakt, że świadkowie ci nie mieszkają na stałe w Polsce i nie posiadają adresów dla doręczeń w Polsce. Zwrócić należy uwagę, iż świadkowie na etapie postępowania przygotowawczego kwestionowali swe sprawstwo w zakresie zarzucanych im czynów.

Świadek G. K. utrzymywał początkowo w śledztwie, że do Polski przyjechał dopiero w dniu 28.07.2004 roku na zaproszenie A. B.. Celem tego przyjazdu, jak twierdził świadek, był wypoczynek. Co istotne jednak, G. K. nie kwestionował, że w budynku, do którego został zawieziony i gdzie przebywał także A. B., znajdowała się maszyna do produkcji papierosów oraz półprodukty do ich produkcji, tj. tytoń, etykietki, folia, klej. Jak twierdził świadek, wprawdzie nie uczestniczył w produkcji papierosów w tym miejscu oraz nie wiedział o nielegalnym charakterze tej produkcji, to jednak dwukrotnie pomagał w ustawianiu maszyny służącej do wyrobu papierosów tak, aby poprawić jakość wyrobów.

Świadek L. P. podawał w śledztwie, że do Polski przyjechał w dniu 27.07.2004 roku wraz z dwoma innymi mężczyznami, w tym znanym mu A. B., który zaproponował świadkowi pracę w Polsce przy produkcji papierosów. Na miejscu to A. B., powiedział mu, na czym miała polegać jego praca, tj. na wrzucaniu widłami tytoniu do maszyny. L. P. przyznał, że pracował w tej fabryce przez trzy dni, choć nie wiedział, że jest ona nielegalna. Wskazał, że przy produkcji tej pracowały także wszystkie pozostałe osoby zatrzymane wraz z nim w dniu 30.07.2004 roku, jak również, że nikt nie odbierał gotowych papierosów marki (...), jakie zostały w tym czasie wyprodukowane.

Świadek B. H. w toku śledztwa także twierdził, że był przekonany do chwili zatrzymania go przez policję, iż pracuje w legalnej wytwórni papierosów. Zeznał, że w wytwórni tej znalazł się w dniu 28.07.2004 roku w związku z tym, że poszukiwał zatrudnienia za pośrednictwem jednej z agencji w R. i to pracownik tej agencji skierował go do pracy w Polsce. Po dotarciu na miejsce zorientował się, że jest to fabryka papierosów, w której polecono mu wrzucać zawartość kartonu z papierosami do maszyny.

Świadek R. S. w postępowaniu przygotowawczym utrzymywał, że w P. znalazł się w dniu 28.07.2004 roku w sposób przypadkowy, gdyż chciał dostać się okazją z E. do Niemiec, gdzie zamierzał znaleźć jakąś pracę. Gdy jechał z przypadkowo zatrzymanym kierowcą w stronę G., ten ostatni zaproponował mu, że może pracować w fabryce papierosów, jaką kierowca ten miał posiadać. Kierowca ten tłumaczył przy tym, że jest to niewielka fabryka posiadająca licencję na określoną ilość papierosów. Według omawianej relacji R. S., został zawieziony przez tego kierowcę do wspomnianej fabryki. Kierowca ten obiecał świadkowi znalezienie dla niego w późniejszym czasie mieszkania, a nadto wziął od niego paszport i spisał jego dane, obiecując podpisanie umowy o pracę. Świadek R. S. wskazał, że w fabryce tej byli już inni ludzie, pracowali w niej także maszyny, a jego rolą było wynoszenie śmieci, przenoszenie celofanu, kleju i innych rzeczy, o które prosili pracujący przy maszynach. Twierdził także, iż nikt nie odbierał gotowych wyrobów z tej fabryki ani nie przywoził do niej żadnych towarów.

Świadek M. S. stwierdził w toku śledztwa, że do Polski przyjechał w dniu 27.07.2004 roku. Na dworcu w E. podszedł do niego mężczyzna, który zapytał, skąd przyjechał, a z kolei świadek pytał o pracę. Jak zeznał, mężczyzna ten zaproponował mu pracę, po czym zawiózł go do budynku na ogrodzonej posesji i pokazał, na czym miała polegać praca, a mianowicie na wkładaniu papierosów do pudła i ich zaklejaniu. Jak podał M. S., pracował w tej fabryce przez

2-3 dni wspólnie z 6 innymi osobami i w tym czasie, z uwagi na problemy z maszyną, zdołano wyprodukować tylko tyle papierosów marki (...), ile znajdowało się na miejscu. Świadek podkreślił, że był zapewniany, iż fabryka, w której podjął pracę, była legalna. Zauważył jednak, że na wyprodukowanych papierosach nie było znaków akcyzy i dlatego chciał zrezygnować z tego zatrudnienia.

Z kolei według relacji świadka G. K. z postępowania przygotowawczego, w 2004 roku pozostawał on bez pracy na Litwie i dlatego poszukiwał zatrudnienia. W lipcu 2004 roku jego kolega o imieniu A., który twierdził, że ma w Polsce znajomego będącego właścicielem jakiegoś zakładu produkcyjnego, obiecał świadkowi, iż porozmawia z tym znajomym z Polski i jeśli ten przedsiębiorca będzie potrzebował pracownika, wówczas A. miał dać znać G. K.. Jak podał świadek, po około 2 tygodniach A. telefonicznie zawiadomił go, że jeśli chce, to ma być w Polsce 28.07.2004 roku, ma udać się do E., skąd ktoś go odbierze. Świadek istotnie przyjechał do E., skąd został przewieziony przez młodego, nieznanego mu mężczyznę wraz z jeszcze dwoma mężczyznami z Łotwy i jednym z Litwy do jakiejś miejscowości pod E.. Tam pokazano mu halę produkcyjną, gdzie pracowali już dwaj lub trzej inni mężczyźni, którzy wyjaśnili świadkowi, na czym polegać ma jego praca, tj. na noszeniu worków i dowożeniu kartonów do maszyn. G. K. wskazał, że nie widział żadnych samochodów, które przywoziłyby lub odwoziły towar z tej fabryki. Także on utrzymywał, że do chwili zatrzymania przez policję był przekonany, iż fabryka ta była legalna.

Wreszcie świadek A. B. w śledztwie zeznał, że od kilkunastu lat pracował na Łotwie na maszynach do produkcji tytoniu. Kiedy stracił pracę na Łotwie, skontaktował się z nim nieznanemu mu R., który oświadczył, że uruchamia w Polsce linię produkcyjną i zaproponował w związku z tym zatrudnienie świadkowi, na co ten przystał. Jak podał, na przełomie czerwca i lipca 2004 roku przyjechał pierwszy raz do P., gdzie obejrzał maszyny do produkcji papierosów, wypróbował je i stwierdził, że da się na nich pracować. Następnie A. B., zeznał, że do Polski przyjechał dopiero w dniu 26.07.2004 roku, po telefonie od w/w R., przez którego został poinformowany, że wszystko już jest w porządku i może przyjechać. Wraz z nim do P. przyjechał także L. P. oraz jeszcze jeden mężczyzna. Następnego dnia, według omawianej reakcji A. B., dojechało jeszcze czterech mężczyzn i wówczas rozpoczęła się produkcja. Świadek zeznał, że już w R. zostali poinformowani, iż nie wolno im wychodzić poza teren fabryki. Podał nadto, iż on obsługiwał maszynę do produkcji papierosów marki (...). A. B. stwierdził, że przypuszczał, iż wspomniana fabryka była legalna oraz zaprzeczył, by produkował papierosy marki (...). Z przytoczonych zeznań A. B. wynika nadto, że także L. P. pracował na Łotwie w fabryce papierosów.

W świetle omówionych wyżej relacji świadków K. O. (1) i D. B. (1) opisane zeznania świadków G. K., R. S., L. P., M. S., G. K., A. B. i B. H. o braku po ich stronie świadomości, iż pracują w nielegalnej wytwórni papierosów, uznać należy za naiwne i stanowiące jedynie przyjętą linię obrony.

Zeznania świadków: R. S., L. P., M. S., G. K., A. B. i B. H. z postępowania przygotowawczego podważone zostały nadto w sposób jednoznaczny przez D. B. (1). W toku okazania mu tablic poglądowych (k. 1098 - 1099) świadek ten rozpoznał wyżej wymienionych jako osoby przebywające na posesji przy ul. (...) w P. już wiosną 2004 roku. Nie może zatem ulegać wątpliwości, iż już wtedy świadkowie ci zajmowali się w tym miejscu nielegalną produkcją papierosów.

Znamienne było również zachowanie tych świadków, zatrzymanych w dniu 30.07.2004 roku w nielegalnej wytwórni w P., przy ul. (...). Jak wskazał świadek J. M. (3) (k. 973v - 974), po wkroczeniu do wnętrza tej wytwórni funkcjonariuszy policji, obecni wewnątrz mężczyźni podjęli próbę ucieczki z budynku przez drzwi od strony zaplecza, a gdy spostrzegli również tam policjantów, rozbiegli się po całej hali produkcyjnej i próbowali chować się za różnego rodzaju przedmioty. Świadek ten podkreślił nadto, że w momencie wkroczenia policjantów do budynku znajdująca się tam linia produkcyjna była włączona, na początku tej linii był luźny tytoń, a na jej końcu gotowe paczki z papierosami marki (...). Okoliczności te znajdują nadto potwierdzenie w zeznaniach świadków M. P. (2) (k. 2075, 3800 - 3801), K. S. (k. 2077, 3735 - 3736) i K. Ł. (k. 2079, 3806).

Ponadto z protokołów oględzin i kserokopii paszportów M. S. (k. 2149 - 2153, 1992 - 1998), B. H. (k. 2125 - 2126, 1999 - 2005), G. K. (k. 2139 - 2143, 1985 - 1991), R. S. (k. 2129 - 2133, 2013 - 2020), L. P. (k. 2021 - 2027) i A. B. (k. 2028 - 2034, 2134 - 2138), wynika, iż przekraczali oni granicę Polski. I tak, R. S. czynił to w miesiącach lipcu,

sierpniu, wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu 2003 roku oraz styczniu, lutym i kwietniu 2004 r., G. K. w lipcu 2004 roku, B. H. w czerwcu i lipcu 2004 roku, L. P. w kwietniu i lipcu 2004 roku, M. S. w kwietniu, czerwcu i lipcu 2004 roku, zaś A. B. w kwietniu 2004 roku Sąd uznał za w pełni wiarygodne także zeznania świadka D. P. (1) (k. 2127v – 2128v, 3805), funkcjonariusza Straży Granicznej, który opisał zasady ewidencjonowania i odnotowywania w paszportach faktów przekroczenia granicy. Świadek ten podkreślił, że w związku z tym, iż od 1.05.2004 roku Polska, Łotwa i Litwa stały się członkami Unii Europejskiej nie zawsze odnotowywane jest przekroczenie granicy Polski przez obywateli Łotwy i Litwy. Natomiast bezpieczeństwa, jak B. H., M. S. i G. K., aby wjechać do Polski muszą posiadać wizę, a ich każdorazowy wjazd powinien być odnotowywany w paszporcie. Zdaniem Sądu jednak, zeznania świadka opisują modelowe sytuacje, od których w praktyce z różnorodnych powodów zdarzają się zapewne odstępstwa. Tym tłumaczyć należy choćby brak adnotacji o przekroczeniu granicy Polski przez G. K. i G. K. wiosną 2004 roku, mimo że z uznanych przez Sąd za wiarygodne racji świadka D. B. (1) wynika, że niewątpliwie ten drugi był już wówczas w P..

Zwrócić należy nadto uwagę na zeznania świadków J. R. (k. 1660v – 1661, 3731 - 3732) i B. R. (k. 2368, 3804 - 3805), które w zestawieniu z relacjami świadka D. B. (1) wskazują, że świadek J. R. w lipcu 2004 r. zawiózł swym prywatnym samochodem z P. do W. A. B., G. K., R. S. i M. S.. Wprawdzie świadek J. R. w swych wyjaśnieniach twierdził, że jeździł do L., jednakże nie może ulegać wątpliwości, iż stwierdzenie to wynika albo z oczywistej pomyłki świadka, albo z niezajomości geografii. Wprawdzie świadek J. R. nie rozpoznał żadnego z obcokrajowców jako osoby wówczas przewożonej, jednak świadek B. R., która nie miała wątpliwości, iż pasażerowie jej męża zawiezieni zostali do W., rozpoznała, iż wśród tych pasażerów byli G. K. i A. B..

Okoliczność, iż G. K. i R. S. pracowali bezpośrednio przy produkcji papierosów w wytwórni w P. potwierdzają nadto wnioski opinii z zakresu badań daktyloskopijnych (k. 1915 - 1917). W opinii tej biegły stwierdził, że ślady linii papilarnych zabezpieczone na przezroczystych foliach o numerach 2, 3, 6 i 7 pochodzą od R. S., zaś ślady linii papilarnych zabezpieczone na przezroczystych foliach oznaczonych numerami 4, 5 i 8 pochodzą od G. K.. Ślady te zabezpieczone zostały z jednostkowych paczek papierosów marki (...) podczas oględzin hali przy ul. (...) w P. w dniu 30.07.2004 roku. Opinia biegłego jest obszernie i przekonująco uzasadniona, oparta na właściwym materiale porównawczym, przeto Sąd nie znalazł podstaw, by kwestionować jej moc dowodową.

Tym samym twierdzenia G. K., iż w miejscu jego zatrzymania znalazł się przypadkowo, nie brał udziału w produkcji papierosów i nie wiedział, że wytwórnia tych papierosów jest nielegalna, nie mogą być traktowane inaczej jak tylko w kategoriach przyjętej przez linię obrony. Co istotne, świadek ten, jak sam zeznał, na Łotwie zatrudniony był w fabryce tytoniu (...) i w świetle zasad doświadczenia życiowego trudno uznać za zwykły przypadek, że osoba z takimi kwalifikacjami znalazła się w nielegalnej wytwórni papierosów. Podobnie z osobami, które pracowały w przeszłości przy produkcji papierosów byli A. B. i L. P., zaś M. S. także wcześniej uczestniczył w nielegalnej produkcji papierosów w Polsce. Istotne jest przy tym, że w wytwórni tej produkowane były papierosy jednej z najbardziej znanych na świecie marek. Sam G. K. w swych zeznaniach przyznał, że maszyny, które znajdowały się w nielegalnej wytwórni w P., były w złym stanie technicznym, i wyraził przypuszczenie, że koncern P.M. nie produkuje swych wyrobów przy użyciu takich urządzeń. Co więcej, sama fabryka nie posiadała jakichkolwiek oznaczeń zewnętrznych, a nadto żaden ze świadków nie zawarł umowy o pracę w tym miejscu.

Także wydruki połączeń telefonicznych z telefonu o numerze (...), który odnaleziony został w trakcie przeszukania pomieszczeń w P., przy ul. (...), a według świadka D. B. (1) należeć miał do R. S., zawierają liczne połączenia z terytorium Polski na Litwę i na numer telefonu świadka D. B. (1) (k. 608 - 615) już od 15.07.2004 r., co podważa twierdzenia tego świadka, że znalazł się on w Polsce w dniu 28.07.2004 r. Podobnie rzecz się ma z telefonem o numerze (...), który znaleziony został w trakcie przeszukania posesji przy ul. (...), a wykazy połączeń którego zawierają szereg rozmów oraz informacji sms przychodzących z Litwy i Łotwy i tam wychodzących już od 13.11.2003 r. (k. 648, 707 - 727).

O tym, że działalność wytwórni w P. była utrzymywana w najściślejszej tajemnicy świadczą zasługujące na wiarygodność zeznania świadka J. K. (1) (k. 267v – 268, 1118v, 3653 - 3654), który prowadził działalność gospodarczą w bezpośrednim sąsiedztwie budynku przy ul. (...) należącym do spółki (...). Wskazywał on, że nigdy nie słyszał

odgłosów jakichkolwiek prac wykonywanych w budynku należącym do spółki (...), nie zaobserwował, by coś do tego budynku przywożono lub stamtąd wywożono, jak też, by przychodzili tam jacyś pracownicy. Generalnie świadek oceniał, iż budynek wyglądał tak, jakby nic się w nim nie działo. Zbliżonej treści zeznania złożył na powyższe okoliczności również świadek T. N. (k. 269v, 3653), który także w latach 2003-2004 prowadził działalność gospodarczą w P. przy ul. (...). Wskazał on, że w jednym przypadku zwrócił uwagę, że osoby, które pracowały w budynku należącym do spółki (...), mówiły po rosyjsku. Świadkowie J. K. (1) i T. N. zaobserwowali natomiast, że często pod budynek spółki (...) podjeżdżał biały samochód dostawczy z napisem na plandeece (...) i nie może ulegać wątpliwości, iż chodzi tu o samochód marki v. (...) o numerze rej. (...). Podobne okoliczności wskazał w swych zeznaniach także świadek S. A. (k. 1018v, 3700). Natomiast świadek M. O. (k. 2398v - 2399), były stróż nieruchomości należącej do spółki (...), wskazał, że po jej wydzierżawieniu nowi użytkownicy zamalowali farbą szyby w oknach hali i w efekcie z zewnątrz nie było widać, co tam się znajduje i dzieje. Podobnie niewiele istotnych informacji wynika z zeznań świadka J. A. (k. 287v - 288, 3655). Świadek ten zwrócił uwagę na okoliczność, że jesienią 2003 roku pod budynek w P. należący do spółki (...) przyjechał samochód ciężarowy marki v., który stał tam około tygodnia. Świadek nie zaobserwował jednak, czy coś z tego pojazdu wyładowywano lub nań ładowano. W tym też czasie prowadzony był remont dachu tego budynku.

Zeznania świadków J. A., S. A., T. N. i J. K. (1) Sąd uznał za prawdziwe i wiarygodne, choć nie dostarczają one zbyt wielu ważnych informacji z punktu widzenia ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonych w przedmiotowej sprawie. Treść tych zeznań nie może jednak dziwić, zwłaszcza, jeśli zważyć, że nawet pracownik I. M., świadek P. T. (k. 3146), który w 2004 roku pracował w hali przy ul. (...) w P., nie zaobserwował tam niczego, co mogłoby świadczyć o funkcjonowaniu w niej wytwórni papierosów.

Sąd przydał w pełni walor wiarygodności także zeznania świadka S. P. (1) (k. 271v - 272, 1759v - 1760, 3654 - 3655), prezesa zarządu spółki z o.o. (...) w S.". Świadek ten potwierdził, iż w/w spółka w dniu 3.07.2004 r. zawarła z I. M. umowę wynajmu pomieszczeń gospodarczych należących do spółki a usytuowanych w P., przy ul. (...). Według posiadanej przez świadka wiedzy, w wynajętych przez spółkę budynkach miała być prowadzona produkcja mebli. Świadek podkreślił jednak, że w czasie trwania umowy najmu nigdy nie był wewnątrz tych budynków i nie widział, czy faktycznie odbywała się tam produkcja mebli. Świadek ten podał nadto, że w sprawie zawarcia umowy najmu przyjeżdżał do S. wraz z I. M. świadek D. B. (1), który później posiadał także upoważnienia do reprezentowania I. M. w zakresie rozliczeń ze spółką (...). Zeznania świadka S. P. (1) zasługują na wiarygodność, gdyż są spójne i konsekwentne, a nadto znajdują oparcie w stosownej dokumentacji (umowa najmu k. 281 - 283, pisma k. 284, 285).

Sąd uznał za generalnie wiarygodne zeznania świadka J. M. (1) (k. 374 - 375v, 435 - 436, 437 - 438, 112v - 1113, 2052, 3656 - 3657). Świadek ten potwierdził, że w grudniu 2003 r. zawarł na prośbę K. O. (1) umowę kupna samochodu marki v. (...) koloru białego. Fakt, iż to świadek J. M. (1) był wskazany w umowie jako nabywca pojazdu, znajduje nadto potwierdzenie w zeznaniach zbywcy tego auta, obiektywnego zdaniem Sądu świadka, K. C. (k. 2807 - 2808). Świadek J. M. (1) zaprzeczył przy tym, by miał jakikolwiek udział w produkcji papierosów w nielegalnej wytwórni w P. lub rozprowadzaniu tam wyprodukowanych wyrobów. Wskazał, że nigdy nie był wewnątrz budynku usytuowanego w P., przy ul. (...).

Świadek ten opisał nadto okoliczności zawarcia umowy sprzedaży w/w samochodu marki v. (...). Wprawdzie nie znał on danych osoby, która była nabywcą tego auta, jednak z zatrzymanej od świadka umowy (k. 381) wynika, że osobą tą był świadek I. C. (1). Po ujawnieniu nielegalnej wytwórni papierosów w P. K. O. (1) podjął bowiem działania zmierzające do sprzedaży w/w samochodu dostawczego. Nabycie tego samochodu zaproponował swojemu znajomemu, świadkowi I. C. (1), który przystał na tę propozycję. Po nabyciu tego pojazdu świadek I. C. (1) otrzymał dokumenty dotyczące tego auta i zaparkował je na jednym z parkingów w E.. Z uwagi na trudną sytuację finansową nie dokonał zarejestrowania samochodu na swoje nazwisko. Okoliczności powyższe znajdują potwierdzenie w uznanych przez Sąd co do zasady za wiarygodne zeznaniach świadka I. C. (1) (k. 515 - 515). Wątpliwości budzić może jedynie kwestia, czy świadek ten istotnie zapłacił za wspomniany pojazd, gdyż w relacjach świadka J. M. (1) nie znajduje



potwierdzenia okoliczność, by świadek I. C. (2), jak twierdził, istotnie przekazywał świadkowi J. M. (1) pieniądze za w/w samochód. Nie można zatem wykluczyć, że transakcja ta miała tylko pozorny charakter.

Sąd pominął w swych rozważaniach zeznania świadków: E. M., A. I., E. P., R. B., A. S., Z. K. (1), A. Z., W. S. (2), T. K., B. C., J. K. (2), J. M. (4), B. W., A. W., R. K., A. J., M. W., A. K. (1), J. M. (5), G. L., G. K. (1), M. C., M. J., Z. F., H. O., J. J., D. P. (2), S. G., M. B. (2), J. F., J. K. (3), E. Ł., A. Ł., W. S. (3), J. P., A. K. (2), G. K. (2), B. D., R. M., Z. K. (2) i A. K. (3), gdyż nie wnoszą one istotnych elementów dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jako wiarygodne należało potraktować formalne przyznanie się oskarżonego I. M. w postępowaniu przygotowawczym. W istocie, co już wskazano powyżej, na jego sprawstwo wskazują zeznania świadka D. B. (1) i K. O. (1). D. B. (1) zeznał, że oskarżony orientował się, iż w części wynajmowanej przez niego hali będzie prowadzona produkcja papierosów. Liczył na zyski z tego tytułu. Spotykał się z K. O. (1) w celu omówienia szczegółów. Brał od niego pieniądze na poczet zapłaty czynszu za wynajem hali. Co więcej, pomagał przy jej remoncie, a także we wprowadzaniu maszyn do produkcji papierosów. Wchodził także na halę, gdzie trwała produkcja. Okoliczności te znajdują także potwierdzenie w zeznaniach K. O. (1). Wynika zatem z tego, iż oskarżony akceptował cel dla którego grupa przestępcza została powołana oraz wykonywał czynności wynikające z przyjętego w ramach tej grupy podziału ról. Natomiast nie zasługiwało na wiarę stwierdzenie oskarżonego na rozprawie, iż formalnie nie przyznaje się on do popełnienia zarzuczanych mu czynów. Jak należy wnosić była to przyjęta przez niego linia obrony, wynikająca z faktu nieuwzględnienia jego wniosku o wydanie wyroku skazującego w trybie art. 335§1 k.p.k. i rozpoznawania sprawy na zasadach ogólnych.

Zdaniem Sądu, nie ulega wątpliwości, iż oskarżony I. M. w okresie od dnia 3 lipca 2003 roku do dnia 7 czerwca 2004 roku w P. działając wspólnie i w porozumieniu z K. O. (1), D. B. (1), K. G., M. S., B. H., G. K., A. B., L. P., R. S. i innymi niestabilnymi osobami, akceptując cel dla którego grupa została powołana oraz wykonując czynności wynikające z przyjętego w ramach grupy podziału ról brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstwa polegającego na wytwarzaniu - w celu wprowadzenia do obrotu - bez wymaganego przepisami prawa wpisu do rejestru producentów - wyrobów tytoniowych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi (...) i (...) korzystającymi z prawa ochronnego z tytułu rejestracji na rzecz firm (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. oraz I. (...) z siedzibą w S. B.

Odpowiedzialności przewidzianej w art. 258 § 1 kk podlega ten, kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. „Zorganizowana grupa” przestępcza powinna składać się z co najmniej trzech osób połączonych wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnianie przestępstw. Mimo że ustawa mówi o „zorganizowanej” grupie, nie oznacza to wcale, by wymagała ona specjalnej wewnętrznej struktury organizacyjnej. Cel, jakim jest popełnienie przestępstwa, może mieć charakter stały lub zależny od nadarzającej się okazji. Nie jest wymagany stały skład grupy. Jej członkowie mogą popełniać przestępstwa w różnych układach personalnych. Łączyć ich musi jedynie wspólna chęć popełnienia przestępstwa, jak i gotowość do takich działań na rzecz grupy, które mogą ułatwić popełnienie przestępstwa. „Zorganizowanie” w rozumieniu omawianego przepisu polega na w miarę stałym jej składzie, choć nie wszyscy członkowie muszą uczestniczyć w popełnieniu każdego z zaplanowanych przestępstw, jak również akceptacji celów i gotowości do zaspokajania potrzeb grupy. „Branie udziału” polegać będzie na przynależności do grupy lub związku, akceptowaniu zasad, które nimi rządzą, oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące w hierarchii grupy lub związku odpowiednio wyżej. Istotna jest tu też identyfikacja członka z grupą lub związkiem, przy czym nie pozostaje on tam wyłącznie pasywny. „Branie udziału” polegać może na wspólnych akcjach przestępczych, ich planowaniu, odbywaniu spotkań, uzgadnianiu struktury, wyszukiwaniu kryjówek, posługiwaniu się pseudonimami, zdobywaniu zaopatrzenia niezbędnego grupie lub związkowi do realizacji założonych celów, a także na podejmowaniu czynności mających uniemożliwić wykrycie sprawców. Tu zaliczyć należy też dzielenie łupów pochodzących z przestępstw. Znamię „brać udział” nie musi oznaczać formalnego przystąpienia do związku w charakterze członka. Powinno się ono opierać raczej na uczestnictwie w zebraniach związku, udzielaniu mu pomocy materialnej, na przykład przez udostępnianie mieszkania, środka transportu, przekazywanie pieniędzy. Pomocne w ustaleniu treści pojęcia „zorganizowana grupa przestępcza” mogą być także oceny dokonywane z punktu widzenia psychologicznego (powiązania między członkami grupy, wzajemna pomoc, ochrona, jednoczący cel zdobywania środków na utrzymanie, alkohol i rozrywki, jak też na działalność przestępczą), jak i socjologicznego (zbiorowość wyznająca wspólne wartości,

zachowująca odrębność od społeczeństwa i jego struktur) - por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 23.07.2002 r., sygn. akt II AKa 148/01, Prok. i Pr. 2003, nr 4, poz. 20. Zorganizowaną grupą jest nie tylko taka grupa sprawców, która zorganizowała się, aby popełniać przestępstwa w sposób ciągły, Poziom organizacji grupy nie został określony w przepisie. Wystarcza zatem niski poziom zorganizowania. Grupa zorganizowana musi też posiadać swego przywódcę, który nie musi być stałym przywódcą ani też tym, który daną grupę organizował. Grupa zorganizowana to coś znacznie więcej niż współsprawstwo czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. W pojęciu „zorganizowania” tkwią warunki podstawowej wewnętrznej struktury organizacyjnej (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jakaś trwałość, jakieś więzy organizacyjne w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi do popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc dla przechowywania łupu, rozprowadzanie go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami. Nie jest konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów jej funkcjonowania (zob. Z. Ćwiąkalski [w:] A. Barczak-Oplustil, G. Bogdan, Z. Ćwiąkalski, M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Rodzynkiewicz, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze 2006).

Zdaniem Sądu, zachowanie oskarżonego na gruncie omawianej sprawy stanowiło branie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. O zorganizowaniu tym świadczy najdobitniej skala podejmowanego procederu, nielegalnej produkcji papierosów, która wymagała daleko idącego planowania i logistyki w związku z koniecznością zapewnienia odpowiedniej lokalizacji, maszyn i urządzeń, półproduktów, środków transportu, pracowników posiadających odpowiednie kwalifikacje. W świetle zebranych w przedmiotowej sprawie dowodów da się również w łatwy sposób opisać strukturę tej grupy. Na szczycie jej hierarchii – przynajmniej w części ujawnionej w toku procesu – stała osoba o imieniu A., niższym szczeblem w tej strukturze był K. O. (1), który był niejako przedstawicielem A. i wykonawcą jego poleceń. Taką samą rolę w stosunku do K. O. (1) odgrywał D. B. (1), a wraz z nim oskarżony I. M.. Najniższy zaś szczebel w grupie tworzyli oskarżeni pracujący bezpośrednio przy wyrobie podrabianych papierosów. Ci ostatni, zdaniem Sądu, sami w sobie tworzyli pewną podgrupę, bowiem nie ulega wątpliwości, że w procesie produkcji z wykorzystaniem sprowadzonej do P. linii produkcyjnej każda z tych osób miała określoną rolę. Nie ulega zatem żadnym wątpliwości, że oskarżony wraz z ze wskazanymi powyżej osobami mieli wspólny cel, jakim była nielegalna produkcja wyrobów tytoniowych, wszyscy cel ten akceptowali i podejmowali działania zmierzające do jego realizacji w ramach uzgodnionego podziału ról. I. M. wraz z D. B. (1) wykonywali polecenia osoby stojącej wyżej w strukturze grupy, to jest K. O. (1), przy czym niewątpliwie ujawnieni w toku postępowania sprawcy nie byli wszystkimi członkami tej grupy, jak też A. nie był najprawdopodobniej najważniejszym jej ogniwem i przywódcą, a jedynie organizatorem przedsięwzięcia na terenie Polski. Grupa ta miała zapewne bowiem szeroki międzynarodowy zasięg, gdyż tylko wówczas możliwe było zrealizowanie przedsięwzięcia na tak dużą skalę.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił Prokuratorowi Okręgowemu w Elblągu na postawienie oskarżonemu I. M. jeszcze drugiego zarzutu, a mianowicie tego, że w okresie co najmniej od wiosny 2004 roku do dnia 7 czerwca 2004 roku w P. działając wspólnie i w porozumieniu z K. O. (1), D. B. (1), K. G., M. S., B. H., G. K., A. B., L. P., R. S. oraz innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu wprowadzenia do obrotu, bez wymaganego przepisami prawa wpisu do rejestru producentów wyrobów tytoniowych oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wytwarzał wyroby tytoniowe o nieustalonej łącznej ilości, które oznaczył podrobionym znakiem towarowym marki (...) korzystającym z prawa ochronnego z tytułu rejestracji na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. oraz podrobionym znakiem towarowym marki (...) korzystającym z prawa ochronnego z tytułu rejestracji na rzecz I. (...) z siedzibą w S. B. o nieustalonej łącznej wartości czym działał na szkodę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. oraz I. (...) z siedzibą w S. B. czyniąc sobie z popełnianego przestępstwa stałe źródło dochodu, to jest dokonania przestępstwa kwalifikowanego z art. 12a ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 roku o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych w zb. z art. 305 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej w zb. z art. 306 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Nie ulega wątpliwości, iż w chwili wniesienia do Sądu Okręgowego w Elblągu aktu oskarżenia taki opis czynu i jego kwalifikacja były w pełni uzasadnione. Natomiast w związku z tym, iż oskarżyciel posiłkowy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. sprzeciwił się wydaniu wobec oskarżonego wyroku skazującego, na posiedzeniu w trybie art. 335§1 k.p.k., bez rozszerzenia tego wniosku o orzeczenie środka karnego w postaci naprawienia szkody na jego rzecz, poprzez zapłatę kwoty 10.000,- złotych, na co nie wyraził zgody I. M., Sąd musiał rozpoznać sprawę na zasadach ogólnych, ze wszystkimi tego konsekwencjami, a więc przeprowadzić postępowanie dowodowe, a w tym przede wszystkim przesłuchać świadków. Oczywistym jest, iż biorąc pod uwagę fakt, iż po upływie prawie 10 lat od popełnienia zarzucanych I. M. czynów, ustalenie choćby adresów świadków, a także czy w ogóle jeszcze żyją wymaga czasu. Posiedzenie o wydanie wyroku skazującego odbyło się w dniach 20 listopada 2013 roku, a następne w związku z koniecznością ustalenia przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego ze swoim mocodawcą stanowiska, w dniu 10 grudnia 2013 roku. Następnie pierwsza rozprawa została wyznaczona na dzień 13 stycznia 2013 roku. Sąd wyznaczał kolejne rozprawy, co miesiąc lub dwa razy w miesiącu (mając na uwadze fakt, iż Przewodniczący Składu Orzekającego otrzymał delegację do Sądu Okręgowego w Elblągu z ograniczoną do 6 ilością wokand w miesiącu). Pomiędzy rozprawami, na co wskazują akta postępowania przed Sądem, w głównej mierze skupiano się na ustaleniu miejsca pobytu świadków, wskazanych w akcie oskarżenia lub czy jeszcze żyją. Jednakże pomimo podjętych prób nie udało się zakończyć postępowania do czerwca 2014 roku. Jak wskazano powyżej, jednym z czynów pozostających w kumulatywnej kwalifikacji w punkcie II aktu oskarżenia był występki z art. 12a ust. 2 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobieniu alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych (Dz. U. Nr 31, poz. 353 z późn. zm.). Przestępstwo to zagrożone jest karą do 3 /trzech/ lat pozbawienia wolności – art. 14 wskazanej powyżej ustawy. Zatem zgodnie z art. 101§1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k. (postępowanie przeciwko oskarżonemu wszczęto już w lipcu 2004 roku) przedawnienie karalności tego czynu nastąpiło w dniu 8 czerwca 2014 roku. Wobec powyższego należało wyeliminować z opisu czynu przypisanego I. M. i jego kwalifikacji prawnej dokonanie czynu z art. 12a ust. 2 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobieniu alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych (Dz. U. Nr 31, poz. 353 z późn. zm.). Stąd też Sąd przypisał oskarżonemu to, że w okresie co najmniej od wiosny 2004 roku do dnia 7 czerwca 2004 roku w P. działając wspólnie i w porozumieniu z K. O. (1), D. B. (1), K. G., M. S., B. H., G. K., A. B., L. P., R. S. oraz innymi nieustalonymi osobami, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu wprowadzenia do obrotu, bez wymaganego przepisami prawa wpisu do rejestru producentów wyrobów tytoniowych oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, oznaczył wyroby tytoniowe o nieustalonej łącznej wartości podrobionym znakiem towarowym marki (...) korzystającym z prawa ochronnego z tytułu rejestracji na rzecz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. oraz podrobionym znakiem towarowym marki (...) korzystającym z prawa ochronnego z tytułu rejestracji na rzecz I. (...) z siedzibą w S. B. czym działał na szkodę (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w N. oraz I. (...) z siedzibą w S. B., czyniąc sobie z popełnianego przestępstwa stałe źródło dochodu i czyn ten został zakwalifikował z art. 305 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej /Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117, tekst jedn. z późn. zm./ w zb. z art. 306 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

Odpowiedzialności przewidzianej w art. 305 ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej podlega ten, kto w celu wprowadzenia do obrotu oznacza towary podrobionym znakiem towarowym lub oznaczone takim znakiem towary wprowadza do obrotu, przy czym sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu albo dopuszcza się tego przestępstwa w stosunku do towaru o znacznej wartości. W doktrynie wskazuje się nadto, że znakiem identyfikacyjnym w rozumieniu art. 306 k.k. jest w szczególności właśnie znak towarowy w rozumieniu art. 120 ust. 1 i 2 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej. Zgodnie zaś z tym ostatnim przepisem znakiem towarowym może być każde oznaczenie przedstawione w sposób graficzny lub takie, które da się w sposób graficzny wyrazić, jeżeli oznaczenie takie nadaje się do odróżniania w obrocie towarów jednego przedsiębiorstwa od tego samego rodzaju towarów innych przedsiębiorstw; znakiem towarowym, może być w szczególności wyraz, rysunek, ornament, kompozycja kolorystyczna, forma przestrzenna, w tym forma towaru lub opakowania, a także melodia lub inny sygnał dźwiękowy.

Wskazać należy, że w Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej zarejestrowane są m.in. znaki towarowe (...) pod numerami R- (...) i R- (...) oraz znaki towarowe (...) – pod numerem R- (...), (...) – po numerem R- (...) i (...) - pod numerem R- (...) (k. 1031 – 1032).

Nadto nie może ulegać żadnym wątpliwości, iż znaki towarowe (...) i (...) na papierosach zabezpieczonych w przedmiotowej sprawie były podrobione. Jak wynika z pisma (...) SA w J., w efekcie przeprowadzonych przez tę spółkę badań laboratoryjnych pobranego materiału porównawczego w postaci papierosów marki (...) oraz opakowań stwierdzono, że papierosy te są wyrobami podrobionymi. Użyta do ich produkcji mieszanka tytoniowa nie odpowiadała standardom pokrzywdzonej spółki i była identyczna z mieszanką używaną w nielegalnej fabryce w Ł.. Badane papierosy oznaczone jako (...) posiadały kod bazowy na opakowaniach identyczny z kodem na papierosach (...) produkowanych w w/w fabryce w Ł.. Analiza wykazała, że do produkcji opakowań użyto jednak innej maszyny drukarskiej. Badane opakowania różniły się nieznacznie od opakowań używanych w Ł.. Opakowania te nie były jednak drukowane dla I. T.. Okoliczności opisane w w/w piśmie zostały następnie potwierdzone zeznaniami świadka K. K. (2) (k. 4709, 6236). Dowody te korelują ze sobą, tworząc logiczną całość, przeto zasługiwały w pełni na wiarygodność.

Także z zeznań świadka D. B. (2) i korelujących z nimi pism (...) (...), których wiarygodności Sąd nie kwestionuje, wynika, że pobrane próbki papierosów marki (...) nie zostały wyprodukowane przez tę firmę ani z jej upoważnienia, gdyż opakowania paczek i kartony zawierały czynniki optycznie rozjaśniające, których firma (...) nie używała dla takiego rodzaju opakowań i kartonów, tasiemka zrywająca opakowanie była inna niż na wyrobie oryginalnym, papier na papierosach nie posiadał perforacji, którą posiadały oryginalne produkty w połączeniu z systemem filtracji, wzór tłoczony na wewnętrznej wkładce paczek był niezgodny z wzorem tłoczonym w produkcji autentycznych papierosów, nadruk na opakowaniach paczek i kartonach był niezgodny z metodą nadruku stosowaną w produkcji autentycznych opakowań i kartonów.

Zdaniem Sądu, oskarżony z popełnienia omawianego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, jeśli uwzględnić ilość wyprodukowanych towarów, a także czas, który był potrzebny do uruchomienia tej produkcji i wytworzenia papierosów. Oczywiście należy uwzględnić fakt, iż rola I. M., jak wskazuje zebrany materiał dowodowy, ograniczała się do możliwości korzystania nieodpłatnie z części hali produkcyjnej. Natomiast brak jest w sprawie dowodów, że oskarżony czerpał bezpośrednie zyski finansowe z wyprodukowanych papierosów. Jednakże jak zeznał D. B. (1) (k. 1656) liczyli oni z oskarżonym na zyski z wyprodukowanych papierosów. Trudno zatem przypuszczać, by I. M. podejmował swoje działania w czynie społecznym i angażował się, jedynie dla możliwości korzystania z hali produkcyjnej, ponieważ logicznym jest, iż mógł znaleźć sobie lokal, który odpowiadałby jego możliwościom finansowym.

Na marginesie należy także dodać, iż jak wynika z pisma Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oskarżony I. M. nie posiadał zezwolenia na produkcję wyrobów tytoniowych, jak też nigdy nie wydawano takiego zezwolenia na prowadzenie tego rodzaju działalności w P., przy ul. (...). Tym samym zachowanie oskarżonego wyczerpało także znamiona art. 12a ust. 2 w zw. z art. 14 ustawy z dnia 2 marca 2001 r. o wyrobie alkoholu etylowego oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych. Odpowiedzialności przewidzianej w tych przepisach podlega bowiem ten, kto bez wymaganego wpisu do rejestrów, o których mowa w art. 3 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy, wyrabia, skaża, oczyszcza lub odwadnia alkohol etylowy albo wytwarza wyroby tytoniowe, jeżeli z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Jednakże, co wskazano powyżej, z uwagi na przedawnienie karalności tegoż występku, Sąd wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonemu znamiona tegoż przestępstwa i jego kwalifikację prawną.

Zdaniem Sądu, oskarżonemu przypisać można winę w popełnieniu omówionych wyżej czynów zabronionych, bowiem postawić można mu zasadnie zarzut, iż podjął niewłaściwe decyzje, dopuszczając się omówionych wyżej występku. Zgromadzony materiał dowodowy nie dostarcza podstaw do przyjęcia, iż oskarżony był w chwili dokonania przypisanych mu czynów niepoczytalny lub znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej. Miał zatem obiektywną możliwość zachowania się w sposób zgodny z obowiązującym porządkiem prawnym, czego jednak nie uczynił.

Kierując się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk, Sąd wymierzył oskarżonemu I. M. za przypisany mu czyn z art. 258 § 1 kk karę 1 roku pozbawienia wolności, zaś za przypisany mu czyn z art. 305 ust. 1 i ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej /Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117, tekst jedn. z późn. zm./ w zb. z art. 306 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 50,- złotych.

Przy wymiarze pierwszej z wymienionych kar Sąd uwzględnił charakter zorganizowanej grupy przestępczej, w której uczestniczył oskarżony, czas jego uczestnictwa w grupie przestępczej i jego rolę w tej grupie. Z całą pewnością grupa ta nie odznaczała się jakimś szczególnie sformalizowanym charakterem, choć niewątpliwie oskarżony miał świadomość z racji skali przedsięwzięcia, iż uczestniczy w przestępczości zorganizowanej. W przypadku wymiaru kary za drugi z przypisanych oskarżonemu występów Sąd uwzględnił przede wszystkim fakt, iż swoim zachowaniem godził on w jedne z najbardziej uznanych na świecie marek w branży tytoniowej, a swym zachowaniem wyczerpał znamiona określone w dwóch przepisach ustaw karnych. Z drugiej jednak strony, należy mieć na względzie, iż jeśli chodzi o zabezpieczone wyroby tytoniowe, to zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie dał podstaw do przyjęcia, iż oskarżony z pozostałymi współsprawcami wykroczyli poza ramy ich produkcji. Całość podrobionych papierosów została zabezpieczona i nie trafiła na rynek. Co istotne, nie sposób jest ustalić, czy w ogóle jakakolwiek część z wyprodukowanych w wytwórni w P. papierosów trafiła do finalnych nabywców. Orzekając wymierzoną karę pozbawienia wolności i grzywnę Sąd miał także na uwadze z jednej strony, możliwości majątkowe I. M., który prowadzi działalność stolarską w Irlandii i tam posiada również majątek, a z drugiej strony, jego tak naprawdę niewielką rolę w samej sensu stricte produkcji wyrobów tytoniowych. Tym samym i jego potencjalne zyski z tego procederu nie byłyby duże. Co więcej, należy mieć na względzie fakt, iż oskarżony w pewnym momencie wycofał się z „interesu” i po prostu wyjechał z kraju. Ma to niewątpliwie wpływ na wymiar orzeczonej wobec niego kary, albowiem tak naprawdę nie można ustalić, jaka ilość wyrobów tytoniowych została wyprodukowana do czasu jego wyjazdu z Polski, a tym samym jaka była ich wartość.

Uwzględniając relatywnie bliski związek pomiędzy przypisanymi I. M. występami, Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną w wymiarze 1 rok i 3 miesiące pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki dla warunkowego zawieszenia wykonania łącznej kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec I. M.. Przede wszystkim Sąd uwzględnił fakt, iż nie był on dotychczas karany sędownie pomimo, iż od dokonania przypisanych mu czynów miało ponad 10 lat. Mieszka za granicą, gdzie prowadzi działalność gospodarczą i ma ustabilizowaną sytuację rodzinną, jest żonaty i posiada dwoje dzieci. Za zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec I. M. przemawia także jego postawa. Otóż sam zgłosił się do organów ścigania, które przez wiele lat nie mogły go ująć i chciał poddać się dobrowolnie odpowiedzialności karnej.

Zdaniem Sądu orzeczonej wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i orzeczonej w celu prewencyjnego oddziaływania grzywna, będzie adekwatną represją wobec I. M. za popełnione przez niego przestępstwa i spełni cele kary.

W tym miejscu należy podnieść, iż Sąd rozpoznając sprawę nie znalazł podstaw do orzeczenia wobec I. M. obowiązku naprawienia szkody w kwocie 10.000 złotych na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. z siedzibą w N. w Szwajcarii. W istocie z pisemnego uzasadnienia wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wynika, iż pod pozorem domagania się naprawienia szkody, żąda on zasądzenia zadośćuczynienia (k. 3572 – 3574). W treści pisma pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego argumentuje, iż oskarżony dopuścił się podrobienia znaku towarowego (...), który stanowi wyłączną własność oskarżyciela posiłkowego. O ile argumentacja ta jest trafna, jeśli chodzi o możliwość żądania zadośćuczynienia, to jest ona zupełnie chybiona, jeśli chodzi o żądanie, w realiach niniejszej sprawy, zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 46§1 k.k. Po pierwsze, możliwość dochodzenia przez pokrzywdzonego lub inną osobę uprawnioną zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w oparciu o treść przepisu art. 46 § 1 k.k., została wprowadzona z dniem 8 czerwca 2010 r. na mocy ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, (...) oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz.1589). Oznacza to, że możliwość taka nie istniała przed tą datą,

a zakres szkody w poprzednim stanie prawnym obejmował wyłącznie szkodę o charakterze majątkowym. Po drugie, warunkiem orzeczenia środka karnego określonego w art. 46 § 1 k.k. jest istnienie szkody w chwili orzekania. Szkodą, do której naprawienia Sąd zobowiązuje skazanego jest równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa i nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu jej wysokości tych składników szkody, które wynikły z następstw czynu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 roku, sygn. akt III K.K. 54/14, publ. Biul. Prawa Karnego 2014/8/6-9). W przedmiotowej sprawie o ile ustalenie wysokości szkody było możliwe w przypadku postępowań prowadzonych przeciwko K. O. (1), D. B. (1), K. G., M. S., B. H., G. K., A. B., L. P., R. S., albowiem zostali oni zatrzymani w dniu 30 lipca 2004 roku, w toku prowadzenia produkcji (uczestniczyli w procederze niejako do końca jego trwania), co więcej u D. B. (1) i K. O. (1) na posesji zabezpieczono przechowywane wyroby tytoniowe, o tyle oskarżony I. M. wyjechał z Polski w dniu 8 czerwca 2004 roku. Zatem jeszcze przed ujawnieniem przez organy ścigania nielegalnej fabryki papierosów. Nie można więc w żaden sposób ustalić jaka partia wyrobów tytoniowych została wyprodukowana do dnia 7 czerwca 2004 roku, a więc do dnia, kiedy oskarżony realnie zrezygnował z dalszego udziału w procederze, a tym samym co istotne określić jej wartości. Jest oczywiste, iż I. M. może odpowiadać tylko w zakresie swojego zamiaru. Nie można mu przypisać, iż brał on udział w grupie przestępczej i produkcji papierosów także po swoim wyjeździe z kraju. Tym samym nie można ustalić w przypadku I. M. wartości wytworzonych wyrobów tytoniowych. Nie bez znaczenia w przypadku oskarżyciela posiłkowego jest fakt, iż jeśli chodzi o zabezpieczone wyroby tytoniowe, to zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do przyjęcia, iż oskarżony wykroczył poza ramy ich produkcji. Tym bardziej, że w chwili wyjazdu I. M. z Polski dopiero przedstawiano linię produkcyjną w celu produkcji papierosów marki (...). Jeśli w ogóle wyprodukowano jakieś wyroby, to był to początek produkcji i jak wynika z zeznań K. O. (1) i D. B. (1), papierosy te nie nadawały się do sprzedaży. Co więcej, zebrany materiał dowody wskazuje, iż całość podrobionych papierosów została zabezpieczona i nie trafiła na rynek. Co istotne, nie sposób jest ustalić, czy w ogóle jakakolwiek część z wyprodukowanych w wytwórni w P. papierosów, a tym bardziej marki (...) trafiła do finalnych nabywców, w czasie gdy I. M. uczestniczył w procederze, to jest do dnia 7 czerwca 2004 roku, co ma niebagatelne znaczenie jeśli chodzi o żądanie odszkodowania przez ich producenta, to jest koncern (...) S.A. z siedzibą w N. w Szwajcarii. Co więcej, oskarżyciel posiłkowy nie przedstawił nawet ewentualnych kosztów wyceny opinii przez niego sporządzonej dla potrzeb organów ścigania w tej konkretnej sprawie. Stąd też Sąd nie zasądził odszkodowania na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Na marginesie należy jedynie zauważyć, iż zupełnie nonsensowny jest argument oskarżyciela posiłkowego, iż opisanie ujawnienia procederu podrabiania papierosów przez media, skutkowało ugodzeniem w wartość znaków towarowych (...). O ile ten argument mógłby być zasadny w przypadku żądania zadośćuczynienia, to po pierwsze, oskarżyciel posiłkowy nie przedstawił jakichkolwiek badań rynkowych, z których wynikałoby, iż w wyniku ujawnienia fabryki papierosów w P. w 2004 roku nastąpił spadek sprzedaży papierosów marki (...). A co więcej, jaka z tego tytułu powstała szkoda, i że wynosiła ona 10.000 złotych. Po drugie, szkodliwość palenia papierosów jest faktem powszechnie znanym, o którym informują środki masowego przekazu, a co więcej informacja taka jest zawarta na paczkach papierosów, właśnie po to aby odstraszać ich potencjalnych nabywców. Zatem nie sposób przyjąć, iż właśnie w wyniku ujawnienia w 2004 roku nielegalnej wytwórni wyrobów tytoniowych w P. nastąpił spadek sprzedaży papierosów marki (...).

Na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z §14 ust. 7 w zw. z §14 ust. 2 pkt 5 w zw. z §16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) Sąd zasądził od oskarżonego I. M. na rzecz oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. z siedzibą w N. w Szwajcarii reprezentowanego przez adwokata M. K. kwotę 2.160,- /dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych/ z tytułu wydatków związanych z ustanowieniem przez oskarżyciela posiłkowego pełnomocnika. Zasądzona kwota jest adekwatną do nakładu pracy włożonej w sprawie przez pełnomocnika.

Ponadto na mocy art. 624§1 k.p.k. w zw. art. 626§1 k.p.k., art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz.U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zm./ Sąd zwolnił oskarżonego I. M. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty, uwzględniając, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego nadmiernym obciążeniem.